

L I D E R

PROMOCJA ZDROWIA, KULTURA ZDROWOTNA I FIZYCZNA

Numer 9. 2014 /285/



SZKOLNY
ZWIĄZEK
SPORTOWY



INSTYTUT
KARDIOLOGII

Tatry nie są zwykłym pięknem, są pięknem ponad inne piękna. Góry stały się częścią naszego człowieczeństwa. Ks. Prof. Józef Tischner



Kama i Ja na tle (to chyba Wołoszyn)



Adam i Ja w Schronisku na Hali Kondratowej



Kto poda prawidłowe nazwy tych pięknych kwiatów tatrzańskich ? (Dolina 5 Stawów Polskich)

Specjalni współpracownicy Lidera : Kama i Adam zabrali mnie w końcu sierpnia na tatrzańską wyprawę górską. Było to spełnienie moich marzeń o powrocie na umiłowane i przemierzone ongiś szlaki. Chciałem też osobiście sprawdzić czy, jak twierdzi profesor Kazimierz Denek, majestat i urok gór ma tak duży wpływ na przemyślenia edukacyjne (to nawiązanie do efektów dopiero co zakończonego XX Jubileuszowego Tatrzańskiego Sympozjum Naukowego „Edukacja Jutra”, któremu to przedsięwzięciu Lider patronuje medialnie). Dotarły już do mnie medal i dyplom oraz pakiet 5 wspaniałych ksiąg – dorobek Sympozjum (dziękuję Wyższej Szkole Humanitas z Sosnowca - organizatorowi Sympozjum za tę piękną przesyłkę). Będę czytał i rekomendował treści tych ksiąg w kolejnych numerach Lidera. Pokażę też nasz dorobek fotograficzny z wyprawy. (Zbigniew Cendrowski.)

Szanowni czytelnicy i sympatycy Lidera



Jak już pisałem w poprzednim sierpniowym numerze Lidera (284) Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie organizuje w dniach 23-24 listopada 2014 roku kolejne, trzecie już spotkanie z cyklu „Ogólnopolska debata o uwarunkowaniach, realiach i wyzwaniach edukacji fizycznej w Polsce”. Organizatorzy piszą : „*Misją corocznych, systematycznych spotkań jest uwrażliwienie społeczeństwa oraz organów państwa i samorządu na potrzebę troski o jakość procesu edukacji fizycznej dzieci i młodzieży oraz wspomaganie i inspirowanie niezbędnych działań zmierzających do naprawy istniejącego stanu rzeczy. Pragniemy*

skupić wokół tej idei jak największe grono zainteresowanych osób”.

Lider obejmując patronat medialny nad tym przedsięwzięciem zamierza sporządzić z tej okazji propozycję **Wielopaku decyzyjnego w sprawie promocji zdrowia, kultury zdrowotnej i fizycznej**. Byłby to też kolejny krok w pracach nad **Pomarańczową Księgą Promocji Zdrowia, Kultury Zdrowotnej i Fizycznej**.

Postaramy się wnieść do tej debaty nasze doświadczenie i pomysły. W pełni zgadzając się z wymienionymi w liście JM Pana Rektora AWF obawami dotyczącymi kondycji kultury fizycznej będziemy chcieli, realizując obowiązki wynikające z patronatu medialnego, skoncentrować się w szczególności na zbieraniu i przedstawianiu na naszych łamach praktycznych propozycji i rozwiązań (decyzji), które mogłyby naszym zdaniem realnie wpłynąć na niezbędne zmiany. Pisaliśmy już wiele na ten temat na naszych łamach a w szczególności w publikacjach dotyczących Pomarańczowej Księgi. Pora na wyciąganie wniosków.

Wszystkim, którym leży na sercu sprawa zdrowia i mocy biologicznej narodu wiedzą dobrze, jak wiele w tej mierze zależy od **kultury zdrowotnej i fizycznej jako zestawu celów, decyzji i działań jednostkowych i zbiorowych zasadniczo zwiększających udział wysiłku fizycznego i aktywności fizycznej w codziennym życiu wszystkich Polaków**. Chociaż wszyscy, którym to wiedzieć wypada, dobrze wiedzą o istnieniu tej fundamentalnej zależności (a może nie wszyscy to wiedzą ?) praktyczne jej wykorzystanie jest wysoce niedostateczne.

Mimo incydentalnych sukcesów ogólna ocena stanu zdrowia w kontekście **długości życia w zdrowiu** i remedialnego w tym udziału aktywności fizycznej jest zła: spada sprawność, wzrasta nadwaga, rozwija się niechęć do prozdrowotnych zachowań z udziałem wysiłku fizycznego.

Trafne oceny, diagnozy i prognozy nie są wykorzystywane w procesie decyzyjnym. Przedstawiciele intelektualnej elity środowiska kultury fizycznej mają niewielki wpływ na decyzje – dodajmy ; sami nie dość skutecznie o to zabiegają - poprzestając często na badaniach i formułowaniu diagnoz. Decyzje, jeżeli są podejmowane pozostają często na papierze. Mają one raczej charakter postulatyczny, powtarzają diagnozy, czasem kreślą wizje ale w sferze konkretów nie sięgają istoty problemu. Często liderzy (politycy, naukowcy, lekarze...) świadomi zaniedbań podejmują różne incydentalne akcje i kampanie, które mają charakter raczej propagandowy, nie mają wpływu na zmianę. W tej sferze mamy do czynienia z dezintegracją (fenomen Polski resortowej)

Postulując podjęcie prac nad Wielopakiem Decyzyjnym mamy na uwadze problemy, które możnaby, biorąc pod uwagę dotychczas zgromadzone opinie i propozycje, pogrupować w dwu pakietach :

Pakiet pierwszy

Konstatacje

Obserwujemy równoległy bieg dwu procesów :

-Wzrost, potwierdzanej licznymi badaniami i raportami, wiedzy o zasadniczym znaczeniu ruchu dla zdrowia i kondycji.

-Utrwała się jednocześnie trend dalece niedostatecznego wykorzystania tej wiedzy w praktyce.

- Za przyczyną różnych zaniechań i zaniedbań, kultura fizyczna w procesach decyzyjnych zmienia swe cele z ogólnousprawniających na wyczynowo sportowe. Wynika to z merytorycznego niedostatku wiedzy decydentów i nieumiejętności wykorzystania owego efektu remedialnego mającego wpływ na długość i jakość życia w zdrowiu.

-Decydenci i liderzy nadmiernie ulegają
Lider3000@poczta.onet.pl
www.lider.szs.pl

presji „chleba i igrzysk”, nie podejmują decyzji niepopularnych choć dla zdrowia koniecznych.

Mamy tu do czynienia ze zjawiskiem ogólniejszym, które można nazwać efektem elektoratowym. Robimy to co się podoba a nie to co trzeba.

Możemy w największym skrócie określić, że konieczne jest **gruntowne zweryfikowanie stanu decyzyjnej determinacji i zdolności do transgresyjnych decyzji.** w trzech podstawowych problemach praktycznych, które generują wszystkie inne :

Pakiet Drugi

Obszary decyzyjne . Determinacja i transgresja

Konieczna są strategiczne zmiany w strukturze administracyjnej polegające na zapewnieniu należytej rangi w działaniu państwa problemom promocji zdrowia i szeroko rozumianej zintegrowanej polityki prozdrowotnej, w tym przywrócenie kulturze fizycznej jej właściwego znaczenia i celów. Usytuowanie w strukturze administracji państwowej działu kultura fizyczna nie można uznać za choćby poprawne, trudno też z tego usytuowania wywieść jakieś ogólniejsze, poza sportowymi, powinności kultury fizycznej i jej miejsce w strategii budowania kondycji fizycznej człowieka. (problemem tym zajmę się obszerniej w kolejnym numerze Lidera)

Należy, uznając że podstawowe możliwości tkwią w ustanowieniu nowoczesnego systemu edukacji położyć nacisk na **wychowanie w zdrowiu i dla zdrowia od najmłodszych lat.**

Trzeba tak zreorganizować system kształcenia aby wszystkie działy administracji i gospodarki narodowej (edukacja, zdrowie, kultura fizyczna) **wyposażyć w kadry posiadające wyspecjalizowaną wiedzę** na temat zdrowego stylu życia i zapewnić możliwość efektywnego wykorzystania tej wiedzy w praktyce.

W dotychczasowej debacie nad Pomarańczową Księgą Lider otrzymał wiele bardzo interesujących materiałów, propozycji i wniosków. Pora teraz na ich zsumowanie w formie właśnie **Wielopaku Decyzyjnego.** Zapraszamy do tego przedsięwzięcia wszystkich naszych czytelników i sympatyków.

Przypominamy naszą zasadę : **Tylko to co zrobione zmienia rzeczywistość.**

Zbigniew Cendrowski
Redaktor Naczelny

Lider został uhonorowany pięknym dyplomem i medalem za sprawowanie patronatu medialnego nad XX Naukowym Sympozjum Tatrzańskim „Edukacja Jutra” 2014 organizowanym przez Wyższą Szkołę Humanitas z Sosnowca. Prezentujemy te zaszczytne akcesoria z zapewnieniem, że nasz patronat rozumiemy jako zadanie ciągle – do ważnych problemów podjętych na Sympozjum będziemy wracali niejednokrotnie na naszych łamach. Już w następnym numerze obszerna relacja z obrad – prezentacja wygłoszonych na Sympozjum referatów (niestety tylko małe fragmenty).



Spis treści Lidera nr 285

Zbigniew Cendrowski
Drodzy czytelnicy.

Sporządźmy Wielopak Decyzyjny
W sprawach promocji zdrowia,
kultury zdrowotnej i fizycznej

Biblijne mądrości

Lider nagrodzony medalem i
dypłomem za sprawowanie patronatu
medialnego nad XX Tatrzańskim
Symposium Naukowym „Edukacja
Jutra”, Zakopane 2014

Kazimierz Denek
Oczekiwania i codzienność naszej
edukacji

Irmina Krulikowska
Różnice w sprawności fizycznej
dziewcząt z ZS w Rudzie Talubskiej w
latach 2012-2014 (badanie Indekssem
Krzysztofa Zuchory)

Jan Szymański
Sens życia ludzkiego

Zbigniew Cendrowski
Rekomendacje książek

Coaching Sport zaprasza na
konferencje trenerów siatkówki :

22.09 Katowice, 23.09 Rzeszów, 25.09
Poznań, 26.09 Warszawa

Aforyzmy biblijne wybrane z **książeczki Jana Hojnowskiego SCJ** **Wyd. Spes**

1. Ubogi niemiły nawet
najbliższemu, a bogacz ma wielu
przyjaciół. Kto bliźnim gardzi ten
grzeszy, szczęśliwy – kto z biednym
współczuje. Prz.14.20-21

2. Jest marność, która dzieje się na
ziemi. Są sprawiedliwi, którym się zdarza
to, na co zasługują grzesznicy, a są
grzesznicy, którym się zdarza to, na co
zasługują sprawiedliwi. Koh.8.14

3. Sprawiedliwy ginie, a nikt się tym
nie przejmuje. Bogobojni ludzie znikają,
a na to nikt nie zwraca uwagi. Tak to się
gubi sprawiedliwego. Izajasz Iz 57.1

4. Jestem bowiem świadom, że we
mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka
dobro : bo łatwo przychodzi mi chcieć
tego, co dobre ale wykonać nie. Nie czynię
bowiem dobra, którego chcę, ale czynię
zło, którego nie chcę. Paweł apostoł Rz
7.18-19

5. Bogactwa niesprawiedliwych
wyschną jak potok i przeminą jak wielki
grzmot, co się rozlega w czasie ulewy. Syr.
40.13

6. Biada ci, lupieżco, który sam nie
zlupiony, i tobie grabieżco, sam nie
ograbiony ! Kiedy skończysz łupić ciebie
zlupią, gdy grabież zakończysz, ograbią
też ciebie. Iz 33.1

7. Syn nie ponosi odpowiedzialności
za winę ojca ani ojciec – za winę swego
syna. Ezechiuel Ez 18.20

8. Miarą naszych lat jest
siedemdziesiąt lub, gdy jesteśmy mocni
osiemdziesiąt, a większość z nich to trud i
marność ; bo szybko mijają, my zaś
odlatujemy. Ps 90.10

9. Czym się brzydzisz, nie czyn tego
nikomu. Tb 4.15

10. Każdy trud przynosi zyski, gadulstwo
– jedynie biedę. Prz. 14,23

Kazimierz Denek

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

OCZEKIWANIA I CODZIENNOŚĆ NASZEJ EDUKACJI

*Nie wystarczy coś wiedzieć,
Trzeba też umieć to zastosować;
nie wystarczy chcieć,
trzeba działać.*

J. W. Goethe

Kształtującą i rozwijającą się w XXI wieku rzeczywistość pod dominującym wpływem edukacji określa się społeczeństwem zmierzającym do wiedzy i gospodarki wspartej na niej¹. Społeczeństwo wiedzy wymaga od edukacji absolwentów kreatywnych posiadających umiejętności interpersonalne i komunikacyjne, sprawnie i elastycznie myślących ze zrozumieniem złożoności i przeciwstawności w dokonujących się wokół nas procesach, śmiałych w wypowiedaniu swych myśli, pewnych siebie w oparciu na wierze we własne siły, odpowiedzialnych na podejmowane decyzje, tworzących grunt do silnego kapitału ludzkiego i społecznego² w naszej Ojczyźnie³.

Powstaje jednak pytanie czy oświatę, szkolnictwo wyższe i naukę w dobie: kryzysu ekonomicznego; niżu demograficznego; bezsilności wobec rozszerzającej się wokół nas głupoty; niepokojącego w swych rozmiarach i tempie wyludniania się kraju; wyprzedaży majątku narodowego; trudnych wyborów etycznych; braku pracy i perspektywy dla młodych spoza układów i znajomości; pewnego marazmu i bierności społeczeństwa; niszczyielskiego wpływu na autorytety neoliberalizmu; globalizacji i postmodernizmu; nowych wyzwań społecznych można postrzegać interesującą nas tu sferę usług jako *antidotum* na trudne, współczesne czasy?

Czy Polska w najbliższych latach może stać się krajem, w którym chce się żyć zwłaszcza ludziom młodym, wykształconym? Jest to możliwe jeżeli znajdą oni w swej Ojczyźnie zatrudnienie i perspektywy swego rozwoju. Czy jest inny sposób na powstrzymanie bardzo groźnego w aspekcie społecznym i ekonomicznym, kulturowym procesu wyludniania się Polski?

¹ K. Denek, Uniwersytet w perspektywie społeczeństwa wiedzy. Nauka i edukacja w uniwersytecie XXI wieku, Poznań 2011; W. Furmanek, Edukacja a przemiany cywilizacyjne, Rzeszów 2010; W. Kojs, Edukacja i pedagogika w społeczeństwie wiedzy – wybrane zagadnienia, „Chowanna” 2012, nr 2.

² K. Denek, Źródło kapitału ludzkiego i jego rozwoju, (w:) Kapitał ludzki w edukacji, red. L. Pawelski, Szczecinek 2012, s.15-36; Kapitał społeczny w szkołach różnego szczebla. Diagnoza i uwarunkowania, red. M. Dudzikowa, S. Jaskulska, R. Wawrzyniak-Beszterda, E. Bochno, I. Bochno, K. Knasiecka-Falbińska i M. Marciniak, tom 2, Kraków 2011; Oblicza kapitału społecznego uniwersytetu. Diagnoza. Interpretacja. Konteksty, red. M. Dudzikowa, R. Wawrzyniak-Beszterda, S. Jaskulska, M. Marciniak, E. Bochno, I. Bochno, K. Knasiecka-Falbińska, tom 4, Kraków 2013; A. Zając, Pedagogika społeczna i pedagogika pracy wobec zmian cywilizacyjnych, Rzeszów 2014; A. Zając, Stan i znaczenie kapitału ludzkiego i społecznego w cywilizacji wiedzy, Rzeszów 2013.

³ Abp S. Wielgus, Moja umiłowana Ojczyzna, Sandomierz 2010.

Rzeczywistość

Edukacja w skali globalnej, międzynarodowej, krajowej, regionalnej i lokalnej przeżywa kryzys. Stąd wymaga w tych wymiarach transformacji systemowej. Tymczasem hamują ją liczne zagrożenia tkwiące w rozwoju procesów społecznych. Należą do nich: załamywanie się infrastruktury moralnej społeczeństwa i skuteczności działania państwa; niewydolna i zbiurokratyzowana administracja; powolne sądy; niska wydajność pracy licznych grup zawodowych; nikły poziom kapitału ludzkiego i społecznego; relatywizacja wartości⁴, narastająca fala patologii społecznej, w tym anarchizacji młodzieży; uchylanie się części sektora państwowego i prywatnego od ponoszenia wydatków na cele ogólnonarodowe; powszechność postaw roszczeniowych wobec skarbu państwa i funduszy społecznych, niebotyczne i wciąż wzrastające zadłużenie państwa, coraz częstsze zatrudnianie, zwłaszcza młodzieży na warunkach *umów śmieciowych*. Do zagrożeń trzeba także zaliczyć obniżenie wskaźników woli życia (wzrost liczby samobójstw, depresje psychiczne), obniżenie poczucia szczęścia i zadowolenia z egzystencji.

Przeszkodę w reformowaniu oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego stanowią: *wyraźne odchodzenie kolejnych formacji politycznych RP od idealów i fenomenu (Solidarności), społeczeństwa obywatelskiego, w tym także od leżącej u ich podstaw demokracji partycypacyjnej. (...) Odgórne zarządzanie szkolnictwem na zasadzie ścisłego monopolu, częściowo także ideologicznego (np. nieustanne zmiany w podstawie programowej kształcenia ogólnego, zasad oceniania, egzaminowania, obowiązujących lektur itp.). Z każdym rokiem zanikała oddolna energia i kreatywność nauczycieli do wprowadzania innowacji pedagogicznych na rzecz submisji wobec centralistycznie narzucanych wszystkim pedagogom zmian programowym, metodycznym, a nawet organizacyjnym. (...) Okres polskich przemian coraz bardziej oddala nas od demokracji i od postulowanego u jej podstaw społeczeństwa demokratycznego*⁵. Tymczasem bez demokratycznej, autonomicznej i kreatywnej edukacji nie da się zbudować innowacyjnej *Polski*⁶.

Coraz powszechniejsze staje się narzekanie na dramatycznie obniżającą się jakość pracy polskiej edukacji na wszystkich jej poziomach. Syntetycznym wskaźnikiem mizerności naszego systemu edukacji narodowej stanowi fakt, że w 2014 roku zdało maturę tylko 71% kandydatów. Jak powszechnie wiadomo jest ona tylko szkodliwą hybrydą egzaminu dojrzałości, która w następnej dekadzie może wprowadzić nasz kraj w peryferyjną zależność od innych państw. Niewiele tu pomoże elitarna edukacja dla nielicznych. Tegoroczny wynik matur potwierdza coraz gorszą (fatalną, tragiczną) kondycję systemu edukacji narodowej. Minister

⁴ K. Chałas, *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, Lublin- Kielce 2002; K. Denek, *Wartości i cele edukacji szkolnej*, Poznań- Toruń 1994; K. Olbrycht, *Prawda, dobro i piękno w wychowaniu człowieka jako osoby*, Katowice 2002.

⁵ B. Śliwerski, *Pedagogika (w) demokracji, (w:) Twórczość – Kreatywność – Nauczyciel*, red. L. Pawelski, B. Urbanek, Szczecinek 2014, s. Por. K. Denek, XX lat „Edukacji jutra” u stóp Giewontu, Sosnowiec 2014, s. 72-73.

⁶ *Drogi do innowacyjnej Polski*, VIII Kongres Obywatelski, red. M. Dzierżanowski, Gdańsk 2014; K. Wenta, *E-nauczyciel akademicki w e-learning, (w:) Edukacja i innowacje w edukacji. Ewaluacja poprawy jakości kształcenia*, red. J. Grzesiak, Kalisz-Konin 2014.

Edukacji Narodowej Pani Joanna Kluzik-Rostkowska tłumaczy to *slabym rocznikiem*. Z należnym szacunkiem dla wypowiadającej te słowa i piastowanego przez nią urzędu jako wieloletni profesor uniwersytecki nie mogą tego tłumaczenia traktować poważnie. To kpienie z abiturientów. Trudno znaleźć jakąś przesłankę antropologiczną, biologiczną, psychologiczną czy pedagogiczną, uzasadniającą tak niski wskaźnik osób zdających maturę. Nie można tego stanu tłumaczyć trudnościami zdania egzaminu z matematyki. Jest ona z poziomu szóstej klasy szkoły podstawowej mego pokolenia.

Problem ze zdaniem matur narasta, jakkolwiek same egzaminy stają się coraz łatwiejsze. Co zatem dzieje się z naszą szkołą⁷? Staje się *rozwarstwiona edukacyjnie*. Pracuje na dwie zmiany. Rezygnuje z edukacji pozalekcyjnej i pozaszkolnej⁸. Zamyka się na glucho w wakacje. Zdaje na banicję krajoznawstwo i turystykę w szkole⁹. Obludnie pozoruje nowoczesne kształcenie i wychowanie. Przestaje uczyć innowacyjnego, samodzielnego, kreatywnego myślenia. Zastępuje je dyktaturą uczenia *pod testy*, według *edukacyjnych kluczy*, które sprowadzają zdobywanie wiedzy do bezrefleksyjnego jej przyjmowania. Obniża intelektualny rozwój uczniów przez rezygnację z wymagań na rzecz przeciętności i bylejakości. Są to najważniejsze zagrożenia dla współczesnej cywilizacji.

Jaka jest geneza problemów maturzystów? To cena, którą płaci młode pokolenie Polaków za źle zorganizowany system edukacji, który oglupia ich, przekreśla wielostronny rozwój osobowości i utrudnia znalezienie się na rachitycznym, polskim i międzynarodowym rynku pracy.

Najczęściej ostrze krytyki edukacyjnej skierowane jest na:

- uwikłanie edukacji w neoliberalizm¹⁰ i postmodernizm,
- słabą autonomię edukacji i nauczycieli,
- ustawiczne reformowanie oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego, z pominięciem poddania ich testom: celowości, konieczności i kosztowności¹¹,
- zbyt niski udział budżetu państwa w świadczeniach sfery usług społecznych, a zwłaszcza oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego,
- rozziew między edukacją a naukami o niej sensie wykorzystania osiągnięć pedagogiki w praktyce szkolnej,
- zagubienie i samotność dzieci i młodzieży w rodzinie, szkole i środowisku¹²,
- słabe więzi między środowiskami akademickimi i szkolnymi,

⁷ J. Kuźma, *Nauka o szkole. Studium monograficzne. Zarys koncepcji*, Kraków 2011.

⁸ K. Denek, *Edukacja pozalekcyjna i pozaszkolna*, Poznań 2009, 2011.

⁹ K. Denek, *Krajoznawstwo w społeczeństwie wiedzy*, „Kultura Fizyczna” 2009, nr 11-12, s.1-19; B. Marciniak, *Krajoznawstwo w działalności uniwersytetu na przykładzie Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, „Ziemia” 2010, s. 295-313; J. Michalczyk, *Krajoznawstwo w edukacji jutro*, *Edukacja jutro*. Aspekty edukacji szkolnej, red. K. Denek, A. Kamińska, P. Oleśniewicz, Sosnowiec 2014, s.353-364.

¹⁰ E. Potulicka, *Neoliberalne reformy edukacji w Stanach Zjednoczonych. Od Ronalda Reagana do Baraka Obamy*, Kraków 2014; E. Potulicka, J. Rutkowiak, *Neoliberalne uwikłania edukacji*, Kraków 2010.

¹¹ Por. cykl artykułów L. Jastrzębskiej, drukowanych w ciągu 2014 roku w „Nowej Szkole pod wspólnym tytułem: Od „Okrągłego Stołu” do 6 – Latków w szkole...czyli jak w ostatnim 25 – leciu zmieniała się polska edukacja.

¹² Ks. J. Mastalski, *Samotność globalnego nastolatka*, Kraków 2007.

- znaczny odsetek pracowników naukowo-dydaktycznych przygotowujących studentów do zawodu nauczycielskiego, zwłaszcza w szkołach prywatnych, który nie posiada wykształcenia pedagogicznego i nigdy nie pracował w szkole,
- nieadekwatny do wyzwań cywilizacji wiedzy system kształcenia, dokształcania i doskonalenia nauczycieli,
- zaniedbania na odcinku wychowania: społeczno-moralnego, estetycznego, patriotycznego, narodowego, obywatelskiego i państwowego, które osłabiają bezpieczeństwo Polski,
- traktowanie patriotyzmu, Ojczyzny, jej etosu, tożsamości, dziedzictwa narodowego i wspólnotowej odpowiedzialności jako reliktu przeszłości,
- nieumiejętność przeciwdziałania niepowodzeniom szkolnym¹³ i przeprowadzania ewaluacji edukacji szkolnej¹⁴,
- lawinowe narastanie źródeł prawnych (w ich rezultacie nauczyciele i pracownicy naukowo-dydaktyczni znaleźli się w potężnej sieci przepisów, nad którymi już w całości nie są w stanie zapanować!), uciskający gorset biurokracji w oświacie, nauce i szkolnictwie wyższym,
- nasilające się tendencje w edukacji na wszystkich jej poziomach, *które wiążą się z fetyszyzacją miar ilościowych i to w okresie, gdy w gospodarce i w życiu społecznym coraz częściej podkreśla się znaczenie jakości podejmowanych działań. (...). Tymczasem w oświacie, nauce i szkolnictwie wyższym wynosi się wskaźniki ilościowe ponad poziom, na który zasługują. (...). Przykładem są egzaminacyjne mierniki osiągnięć uczniów, szkół i nauczycieli¹⁵, a w uczelniach parametryzacja aktywności naukowo-badawczej i pracy szkół wyższych,*
- przenikanie do edukacji dyktatury relatywizmu pod postacią *neutralności światopoglądowej*,
- zastępowanie edukacji i nauk o niej w szkole monitoringiem wizyjnym (wszechobecnymi kamerami),
- postępująca *gettoizacja* szkół, czyli narastający ich podział na placówki dobre dla zamożniejszych, gorsze dla biedniejszych uczniów. Ostatnie z nich generują więcej problemów dydaktyczno-wychowawczych. Co gorsze, samorządy lokalne nie raz uważają, że jedynym na to sposobem jest pozbycie się tych szkół,
- sformalizowany, transmisyjny, frontalny, model edukacyjny (neurodydaktycy na całym świecie postulują konieczność odejścia od niego); aktywny, choć inercyjny w działaniach jest w nim nauczyciel, uczeń pozostaje stroną bierną, niezobowiązaną do intelektualnego wysiłku,
- utrzymującą się repulsywność szkoły wobec rodziców uczniów zamiast równości partnerstwa i współpracy w działaniu,
- niewystarczające w procesie nauczania i uczenia się wykorzystywanie zdobyczy neurodydaktyki,
- zapominanie, że kształcenie stanowi świadomy proces nadawania znaczeń, w którym uczenie się nie jest prostą pochodną nauczania,

¹³ A. Karpińska, Niepowodzenia dydaktyczne – renesans myśli naukowej, Białystok 2011.

¹⁴ J. Grzesiak, Niepokój o dydaktykę w procedurze ewaluacji edukacji i nauk o niej, (w:) Ewaluacja i innowacje w edukacji. Ewaluacja poprawy jakości kształcenia, red. J. Grzesiak, Kalisz – Konin 2014, s.59-71.

¹⁵ M. Szymański, Czas dla księgowych, „Nowa Szkoła” 2010, nr 10, s. 3.

- to, że za mało w naszych szkołach jest zajęć dydaktycznych: żywych, obfitujących w zmiany akcji, wyrazistych, dynamicznych, pełnych pasji i iskier, prowadzonych interaktywnie, z wykorzystaniem cyfrowego świata, w którym uczniowie żyją od najmłodszych lat,
- słabe sięganie w procesie kształcenia do koncepcji blended learning, nauczania hybrydowego, w której nowoczesna technologia informacyjna pozwala na skuteczną modernizację procesu kształcenia i dostarczania treści dydaktycznych z najwyższych półek,
- nikle stosowanie na lekcjach metod interakcyjnych, badawczych (opartych na eksperymentach), gdzie uczniowie doświadczają, wspólnie formułują cele, wnioski i dochodzą do konkluzji. Wspólne cele jednoczą uczestników procesu kształcenia. Znajomość przez uczniów celów uczenia się umożliwia i ułatwia im przyjęcie odpowiedzialności za swą aktywność edukacyjną,
- nieznaczące korzystanie w pracy szkolnej z metody projektów, w której uczniowie przy wsparciu nauczyciela stawiają, określają cele; planują działania, które zapewniają ich wykonalność; realizują plany a ich efekty poddają refleksyjnej ewaluacji. Dzięki stosowaniu tej metody uczniowie zdobywają umiejętność wspólnego działania, poczucie sprawstwa i odpowiedzialności za swoją pracę,
- szkodliwość szkolnego testocentryzmu, który wypacza proces uczenia się i jego wyników,
- niezbędność patrzenia przez szkołę na uczniów i nauczycieli nie tylko przez cyklopowe oko rezultatów sprawdzianów i egzaminów zewnętrznych, ale przede wszystkim poprzez takie okulary edukacyjne, które uwzględniają poziom wielostronnego rozwoju osobowości uczniów i społeczny wymiar procesu nauczania i uczenia się,
- niewystarczający dialog między dyrekcjami szkół a gromadami pedagogicznymi i ich członkami. Jego przywrócenie umożliwi wspólne działanie, wyrwie wielu nauczycieli z zakłętą kręgi oczekiwań, że w unowocześnieniu edukacji ktoś nas wyręczy,
- ubogie w bodźce środowisko lokalne, zmuszające uczniów do bierności,
- słaby stopień organizacji działań szkół na rzecz ich lokalnej społeczności,
- nasilającą się na terenie szkół przemoc fizyczną i słowną. Coraz poważniejszym problemem zaczyna być także przemoc natury seksualnej. Zjawiska te mają tendencję rosnącą¹⁶,
- brak w szkole opieki higienicznej, stomatologicznej i medycznej,
- wart prawie 80 mln zł projekt zmian nadzoru pedagogicznego nad oświatą, który się nie sprawdza. Budzi to coraz więcej kontrowersji¹⁷.

Zastanawia fakt dlaczego Ministerstwo Edukacji Narodowej zamiast działań na rzecz poprawy stanu oświaty angażuje się w mało istotne, drugorzędowe dla niej sprawy, jak przykładowo problematyka: gender.

Nauczyciele klas pierwszych liceów *dostrzegają pilną potrzebę powrotu do nauki, jak czytać i pisać. Kartkówki są czasem nie do rozszyfrowania, bo kształt liter niewiele ma wspólnego z prostymi przecież instrukcjami normatywnymi*¹⁸.

¹⁶ A. Grabek, Przemoc w szkołach wciąż rośnie, „Rzeczpospolita” 2014, nr 184, s. 5.

¹⁷ A. Grabek, Szkoły poza kontrolą, „Rzeczpospolita” 2014, nr 178, s. 5.

¹⁸ A. Zięba, Inter pares..., „Nowa Szkoła” 2014, nr 3, s.54.

A. Zięba, stale współpracująca z miesięcznikiem społeczno-pedagogicznym *Nowa Szkoła*, polonistka jednego z renomowanych liceów ogólnokształcących w Warszawie zauważa, że tegoroczni abiturienti mają duże braki w zakresie: stosownego ubioru na egzamin maturalny i codziennego *savoir – vivre*. Wykazują mizери sztuki dyskusji, rażące braki kultury języka, umiejętności selekcji faktów, zjawisk, wydarzeń i procesów. Są nieodporni na stresy¹⁹.

W każdym z wymienionych zarzewi słabości naszej edukacji znajduje się źródło ich przewycięzania. Trudno jednak walczyć z przyczynami tak różnorodnymi.

Powstaje pytanie czy państwo przestało mieć realny wpływ na to, co dzieje się w edukacji?

Żeby przedstawiony obraz edukacji ograniczyć i zahamować to, co trzeba poprawić, zmienić, rozwijać, a z czego zrezygnować w polskim systemie studiów wyższych?

Oczekiwania

Współczesna rzeczywistość, która charakteryzuje się: płynnością, ambiwalencją, fragmentarycznością, epizodycznością, przygodnością bytów wymaga adekwatnej dla niej edukacji. Wyznacza jej nową rolę. Ma to być edukacja, która buduje potencjał rozwojowy kraju, wzmacnia spójność społeczną jego obywateli, przygotowuje młode pokolenia Polaków do człowieczeństwa²⁰; życia i pracy w zmieniających się w szybkim tempie warunkach; funkcjonowania w cywilizacji wiedzy w jej sferze rodzinnej, zawodowej i publicznej w roli obywateli demokratycznego państwa; przeciwdziałania patologiom życia społecznego; animowania kulturalnego jednostek, grup środowiskowych w społecznościach lokalnych.

Jesteśmy świadkami potrzeby zmian w edukacji określanych na miarę *przewrotu kopernikańskiego*²¹. Niektóre z nich dokonują się już bez udziału szkoły, która utraciła swój prymat w zakresie kształcenia. Internet wyzwolił z czasu i miejsca dostęp do wiedzy. Potężnego impulsu do zmian w edukacji dostarcza Internet i coraz to nowe odkrycia w dziedzinie urządzeń elektronicznych, które młodzi ludzie opanowują bardzo szybko, a szkoła za postępem nie nadąza i tu tkwi podstawowy błąd we współczesnej edukacji dzieci i młodzieży.

Wiele rozwiązań reformowania edukacji kończy się *efektem odwrócenia*²². Przykładowo podejmowane w niej przedsięwzięcie *Bezpieczna i przyjazna szkoła* według raportu NIK zakończyło się fiaskiem. Na sile zyskały: nękanie fizyczne, werbalne i z użyciem mediów elektronicznych, zażywanie przez uczniów substancji psychoaktywnych, palenie tytoniu, picie alkoholu, handel narkotykami, kradzieże.

Co w pierwszej kolejności należy zrobić w dostosowywaniu edukacji do

¹⁹ A. Zięba, *Varia pomaturalne*, „Nowa Szkoła” 2014, nr 6, s.50-53

²⁰ M.C. Nassbaum, *W trosce o człowieczeństwo. Klasyczna obrona reformy kształcenia ogólnego*, Wrocław 2008.

²¹ *Przewrót kopernikański oddolnie zmieniamy polską edukację*, VIII Kongres Obywatelski, red. J. Szomburg, Gdańsk 2014.

²² R. Boudon, *Efekt odwrócenia*, Warszawa 2008

wyzwań cywilizacji wiedzy? Przede wszystkim trzeba:

- pojęciu edukacja nadać pojemniejsze znaczenie, wybiegające poza obręb szkoły, zwłaszcza do rodziny, życia zawodowego, społecznego i kulturowego. Zatem edukację należy postrzegać w kontekście całościowego rozwoju człowieka w procesie uczenia się przez całe życie. W tym złożonym ekosystemie należy widzieć nowe miejsce szkoły skoncentrowanej na uczniu, integralnie związanej z otoczeniem lokalnym, regionalnym i krajowym, społecznością internetową, która w naturalny sposób czerpie korzyści z potencjału tkwiącego w otaczającym ją środowisku²³.
- poszukiwać konstruktywnego rozwiązywania problemu, który można sprowadzić do troski o pozytywne rozstrzygnięcie pytań: co robić, żeby kształcić i wychowywać na wszystkich poziomach edukacji narodowej ciekawiej, łatwiej, lepiej, kreatywniej, mądrzej? Co czynić, aby proces ten był nowoczesny, doskonalszy, szybszy, skuteczny, efektywny, a zdobyta w jego rezultacie wiedza, kompetencje i umiejętności zapewniały szkołom, uczelniom i pracodawcom absolwentom twórczych, elastycznych, pomysłowych, zdolnych do podejmowania autonomicznych, trafnych decyzji, czyli przydatnych w realiach XXI wieku, stale wzrastających wyzwań i zmiennego rynku pracy w skali lokalnej, regionalnej, krajowej i Unii Europejskiej?
- nie zapominać, że o poziomie edukacji decydują przede wszystkim nauczyciele. *To, jacy są i będą nowocześni nauczyciele, jest jednym z z wyznaczników zdolności do długofalowego rozwoju kraju*²⁴. Jakie kompetencje w sensie umiejętności złożonych wyższego rzędu są potrzebne nauczycielowi by sprostał wyzwaniom społeczeństwa wiedzy? Wymaga ono od niego żeby był wyposażony w toku kształcenia, wzbogaconego o dokształcanie i doskonalenie w bogaty zasób wiadomości i umiejętności oraz charakteryzował się otwartością na kreatywność i innowacje w swej aktywności zawodowej²⁵. Nauczyciel ma być dla ucznia przede wszystkim przewodnikiem po świecie wiedzy, nauki i wartości, zwłaszcza ogólnoludzkich²⁶. Powinien dysponować darem słowa. Jest to zrozumiałe ponieważ jako uczestnik procesu dydaktyczno-wychowawczego, a więc osoba dialogowa skierowany jest ku uczniowi, który potrzebuje słowa, wypowiedzianego w nienagannej polszczyźnie. Jest ono niezbędne by wypowiedzieć istnienie własne i świata, w którym egzystuje. Nie można jednak zapominać, że często ginie to wszystko w potokach słów nauczyciela i ucznia²⁷. Słowo wyartykułowane, ma moc przekształcania wydarzeń w fakty. Może przybliżać lub oddalać od nich. Słowa mają sens: *denotatywny* (słownikowy) i *konotatywny* (skojarzeniowy). Wynikają z nich nacechowania aksjologiczne o zabarwieniu pozytywnym bądź

²³ R. Firmhofer, Czy dojrzelismy do zmiany, (w:) Przewrót kopernikański..., s. 5-8.

²⁴ Liczą się nauczyciele. Raport o stanie edukacji 2013, red. M. Federowicz, M. Sitek, Warszawa 2014, s. 7.

²⁵ K. Duraj – Nowakowa, Kształtowanie profesjonalnej gotowości pedagogów, Kraków 2012; Nauczyciele. Programowe (nie) przygotowanie, red. B. D. Gołębiak, H. Kwiatkowska, Wrocław 2012.

²⁶ K. Denek, *Nauczyciel. Między ideałem a codziennością*. Poznań 2012.; K. Denek, *Uniwersytet w perspektywie społeczeństwa wiedzy. Przyszłość kształcenia nauczycieli*, Poznań 2011.

²⁷ S. Rosiek, *Władza słowa. Szkice, notatki, świadectwa, Słowo/obraz, terytoria*, Gdańsk 2011.

negatywnym.²⁸ Jednym z podstawowych celów nauczyciela jest wzbudzenie u uczniów pasji do wiedzy, wykształcenie u podopiecznych umiejętności poszukiwania jej z różnych źródeł, rozwiązywania problemów i uczenia się przez całe życie. Powinien dawać przykład entuzjastycznego podchodzenia do wiedzy, stałego jej doskonalenia w sensie merytorycznym, metodycznym i metodologicznym. Ponadto powinien być: dociekliwy, zorientowany na wiedzę, myślący, otwarty, troskliwy i zachowujący równowagę między sferami poznawczą, afektywną i psychomotoryczną²⁹. W kontekście kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia nauczycieli warto pamiętać, że *każda profesjonalna decyzja podejmowana w obszarze nauczania naznaczona jest niepewnością reagowania wynikającą z braku doświadczenia wcześniej podobnych lub zbliżonych zdarzeń. <(Nie) przygotowanie> nauczyciela nie jest wyrazem braku kompetencji. Kategoria ta opisuje raczej ontyczną naturę jego pracy. W radykalnie zmieniającym się świecie nie można przygotować nauczyciela na każdą sytuację w miejscu jego pracy. Z tych powodów trzeba uznać, że (nie) przygotowanie ma swoją funkcję konstruktywną. Wzmacnia czujność, ostrożność w podejmowaniu decyzji i działaniu. Rehabilituje wątpliwość, afirmuje namysł³⁰.*

- skoncentrować pracę nauczyciela na uczeniu się uczniów, ich potrzebach i pasjach, co powinno stanowić zasadniczy punkt odniesienia dla inicjatyw edukacyjnych i oczekiwań adresowanych wobec szkoły. Przekłada się ono na pozytywne jego efekty³¹. Chodzi tu o zachowanie *ucznio-centryczności* w szkole (student - centered – learning), który zakłada, że *nauczyciel przestaje być w centrum procesu dydaktyczno-wychowawczego, lecz znajduje się blisko uczniów, staje się jednym z nich i moderuje ich pracę. Jednak nie przestaje być dla nich autorytetem i wzorcem do naśladowania. Nauczyciel taki zaraża uczniów swoją pasją, stymuluje ich rozwój i pozwala uczniom działać w ich własnym tempie – samodzielnie lub we współpracy z innymi uczniami. Ucznio-centryczność przenosi wysiłek wkładany w uczenie z nauczyciela na ucznia – to on jest podmiotem procesu edukacji. Edukacja zaś powinna odpowiadać na jego potrzeby³².*
- Zorganizować możliwie szybko obowiązkowe certyfikowane szkolenia pracowników naukowo-dydaktycznych z zakresu podstaw nauk o edukacji, zwłaszcza dla tych, którzy kształcą przyszłych nauczycieli. Wynika ono z zalecenia sformułowanego w *Raporcie Komisji Europejskiej dotyczącym poprawy jakości nauczania i uczenia się w europejskich instytucjach szkolnictwa wyższego*,

²⁸ K. Denek, *aby język giętki powiedział wszystko...*, (w:) *Język – Komunikacja – Media – edukacja*, red. B. Siemieniecki, T. Lewowicki, Toruń 2010, s. 9-42; K. Denek, *XX lat Edukacji jutra* u stóp Giewontu, Sosnowiec 2014, s. 50-71; J. Gołębiowski, *Innowacyjność inwencji, uniwersyteckość miasta...*, „Głos Nauczyciela” Cicago 2014, nr 2, s. 61.

²⁹ B. Ostrowska, *Profil nauczyciela XXI wieku*, „Głos Nauczyciela” 2014, nr 2, s. 62-63.

³⁰ H. Kwiatkowska, B. D. Gołębiak, *Wprowadzenie: Pytanie o obszary i strategie „domykania” kwalifikacji nauczycielskich*, (w:) *Nauczyciele. Programowe (nie) przygotowanie*, red. B. D. Gołębiak, H. Kwiatkowska, Wrocław 2012, s. 7.

³¹ *Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*, OECD Warszawa 2013.

³² B. Ostrowska, *Profil nauczyciela XXI wieku*, „Głos Nauczyciela” 2014, nr 2, 62.

opublikowanym w czerwcu 2013 roku, w Luxemburgu (zalecenia ss. 63-68) (*High Level Group on the Modernisation of Higher Education, Report to the European Commission on Improving the quality of teaching and learning in Europe's higher education institutions, June 2013, Luxembourg: Publications Office of the European Union, 2013*), także z treści i sugestii zawartych w komunikacie prasowym Unijnej grupy wysokiego szczebla ds. modernizacji szkolnictwa wyższego – szkolenie nauczycieli w zakresie metod nauczania z dnia 18 czerwca 2013, Bruksela (załącznik nr 1 do przedkładanego projektu, (http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_07/78425a44e13f8600159468d1a74d4a38.pdf)). W komunikacie tym m.in. czytamy: „Grupa, której przewodniczy (...) Mary McAleese przygotowała 16 zaleceń, które obejmują wprowadzenie obowiązkowych i poświadczonych certyfikatem szkoleń dla pracowników dydaktycznych uczelni. Pracownikom dydaktycznym wyższych uczelni należy zapewnić szkolenia i wsparcie, które są niezbędne, aby uzyskiwać wyniki na najwyższym poziomie;(...) wiele wyższych uczelni kładzie zbyt mały nacisk na nauczanie w porównaniu z badaniami naukowymi, chociaż oba elementy należą do podstawowej misji szkolnictwa wyższego. Niezbędna jest większa równowaga” (s.1). W związku z tym określono 16 zaleceń, m. in.:

Zalecenie 2: „Każda placówka powinna opracować i realizować strategię wspierania i stałej poprawy jakości nauczania i uczenia się, przeznaczyć na te cele niezbędne zasoby ludzkie i finansowe oraz włączyć ten projekt do swojej ogólnej misji, stawiając nauczanie na równi z badaniami naukowymi” (s.4).

Zalecenie 4: „Do 2020 wszystkie osoby nauczające w placówkach szkolnictwa wyższego powinny odbyć certyfikowane przeszkolenie pedagogiczne. Doskonalenie zawodowe w dziedzinie nauczania powinno stać się obowiązkowe dla nauczycieli w szkolnictwie wyższym” (s.4).

Zalecenie 11: „Placówki szkolnictwa wyższego, przy pomocy władz publicznych i UE powinny wspierać swoich nauczycieli w zdobywaniu umiejętności w zakresie nauczania on-line i innych form nauczania i uczenia się, które pojawiły się w epoce cyfrowej oraz wykorzystywać możliwości nowych technologii do poprawy jakości nauczania i uczenia się” (s.5).

- dążyć żeby współpraca uczestników procesu dydaktyczno- wychowawczego opierała się na relacjach: mistrz – uczeń³³,
- staranne przygotowanie nauczycieli w zakresie znajomości istoty, uwarunkowań, przejawów, rozmiarów, następstw, koincydencji i człowieczego losu naznaczonego niepowodzeniami dydaktycznymi i wychowawczymi, metod ich minimalizacji
- odrzucić takie założenia, obce współczesnej edukacji, że szkoła ma stronić od książkowej wiedzy, bo podobno hamuje to rozwój ucznia. Rzekomo zapewnia mu go pytając o zdanie jakie są jego zainteresowania (stara się nie narzucać, bo to wbrew partnerstwu). Zachęca ucznia do czytania, nie każąc mu tego czynić. Pyta ucznia co chce robić w szkole, zaniehbując co powinien wiedzieć, rozumieć i umieć.
- oprzeć kwalifikowanie wiedzy uczniów (poznawanie, kontrolę, analizę i ewaluację

³³ K. Duraj – Nowakowa, Mistrz: uczoney I nauczyciel akademicki, (w:) K. Denek, XX lat *Edukacji jutra* u stóp Giewontu, Sosnowiec 2014, s. 17-30.

postępów w nauce) na ocenianiu kształtującym ponieważ ustawiczne monitorowanie procesu uczenia się umożliwia nauczycielowi modyfikowanie i doskonalenie nauczania oraz przekazywanie uczniom skutecznej informacji zwrotnej jak mają się uczyć³⁴.

- stale inspirować przez nauczycieli innowacje pedagogiczne, gdyż to one rodzą postępujący, wielostronny rozwój uczniów. Potrzeba ich wprowadzenia wypływa z: twórczego charakteru pracy nauczycieli; konieczności przygotowania uczniów do życia w realnym świecie; zmienności rzeczywistości społecznej, kulturowej i konieczności dostosowania się do nowych sytuacji. Zasadniczym zadaniem twórczych, innowacyjnych nauczycieli jest odkrywanie i poszerzanie poznania oraz tworzenie nowej wiedzy.

Podstawową barierę dla innowacji w edukacji stanowi brak zaufania, umiejętności podmiotowej, partnerskiej i demokratycznej współpracy i uczciwych relacji pomiędzy uczestnikami procesu dydaktyczno-wychowawczego (nauczycielami, uczniami, ich rodzicami i władzami samorządu terytorialnego). Natomiast czynnikami, które pobudzają innowacyjność w edukacji są: otwartość, współtworzenie, współpraca, zespołowość, współzawodnictwo, odporność, elastyczność, samokontrola, odwaga marzeń³⁵.

Zamiast zakończenia

Przedstawione źródła słabości naszej edukacji i propozycje ich przewyższania mają zasadnicze znaczenie i kwalifikują się do równoległego ujęcia, bo trudno je zhierarchizować, wszystkie są równie ważne.

Na różnego rodzaju forach o innowacyjności **w edukacji** powiedziano już bardzo wiele. Dlatego trudno sformułować świeżą myśl do dyskusji. Wyzwanie innowacyjności dotyczy wszystkich sfer, sektorów, gałęzi gospodarki narodowej, kultury, oświaty nauki i szkolnictwa wyższego. Odnosi się przede wszystkim do poszczególnych poziomów edukacji narodowej. Trapi ją wyraźny deficyt innowacyjności. Dlatego nie można tego problemu zamykać pod dywan, ale zauważanie go, podejmowania racjonalnych prób zrozumienia przyczyny niskiego poziomu innowacji w edukacji i poszukiwania jego rozwiązania.

Jeżeli chcemy doskonalić edukację w aspekcie jej innowacyjności to musimy wspierać w niej proces dialogu i współpracy. *Powinny one mieć być wielowymiarowe, gdyż kreatywność i innowacyjność potrzebna jest nam we wszystkich*³⁶. Trzeba zdawać sobie sprawę, że *góra* nie przekształci naszej edukacji bez *dołu*. Nawet najbardziej doskonale programy i strategie implementowane odgórnie poniosą klęskę, jeżeli nie będą miały oddolnego zrozumienia i wsparcia. Podobnie oddolne przedsięwzięcia bez rozsądnych odgórnych rozwiązań prawn-administracyjnych będą się rozбивać jak fale morskie o brzeg.

Innowacje nie mogą stanowić celu samego w sobie. Są one jedynie środkiem do osiągnięcia celu, któremu na imię podniesienie jakości życia społeczeństwa i

³⁴ D. Stance, H. Dumont, Future directions for learning environments in the 21 st century, (w:) The nature of learning, using research to inspire practice, OECD, Paris 2010.

³⁵ T.W. Nowacki, Świat marzeń, Lublin 2010.

³⁶ A. Halesiak, M. Dzierżanowski, *Nowoczesny pociąg bez torów i bez energii*, (w:) Drogi do innowacyjnej Polski, red. J. Szomburg, Gdańsk 2014, s.11.

relacji między jego członkami. Trzeba zmienić ich postawy wobec innowacji odchodząc od adaptacji i imitacji na rzecz odwagi marzeń o nich. Bez marzeń nie ma innowacji. Sprzyja im otwartość, współtworzenie i zbiorowa mądrość działania. Ostatnia z nich oznacza sumę wiedzy, doświadczeń i umiejętności zespołów przedmiotowych, rad pedagogicznych. Występuje ona w każdej społeczności nauczycielskiej. Nie jest jednak najczęściej sensownie wykorzystana. Tymczasem współpraca z innymi jest kamieniem węgielnym tworzenia innowacji³⁷.

Sięgające szczytów Himalajów bezrobocie, bieda, korupcja, a także niedostatek myśli państwowej, jak rozwiązać te trudne problemy edukacji, wyciskają negatywne piętno nie tylko na transformacji systemowej, lecz także zakłócają rzeczowe dyskursy na temat mocnych i słabych stronach naszej edukacji i nauk o niej oraz dostosowywania ich do procesów: demokratyzacji, globalizacji, reformowania systemu oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce, zgodnie z wyzwaniem cywilizacji wiedzy i zmiennymi wymaganiami rynku pracy³⁸.

Nasza Ustawa o systemie edukacji narodowej jest zbyt szczegółowa. Bez żadnej straty mogłaby być istotnie skrócona, pozostawiając większą autonomię działania radom pedagogicznym, dyrektorom szkół i nauczycielom.

Nie podlega dyskusji fakt, że świat coraz szybciej pędzi naprzód a edukacja i nauki o niej pozostają z tyłu. Zatem istnieje konieczność przeprowadzenia systemowej transformacji edukacji. Chodzi o zmiany: organizacyjne, programowe, metodologiczne, metodyczne i finansowe.

Kto może i powinien dokonać zmian w systemie edukacji narodowej na miarę wyzwań społeczeństwa dążącego do wiedzy? Ministerstwo Edukacji Narodowej? Krytycznie nastawieni do niego rodzice? Jednostki samorządu terytorialnego? Pracownicy naukowo-dydaktyczni? Dyrektorzy i nauczyciele? Wszyscy wyszczególnieni? Dla skutecznej sanacji edukacji w Polsce potrzeba mądrego dialogu i zgodnego współdziałania wszystkich. Nie uzdrowi edukacji odpowiedzialne za nią Ministerstwo. Dało na to dowody na przestrzeni wielu lat, że tego nie potrafi. Kluczowa rola w tym zakresie przypada dyrektorom, nauczycielom i organom prowadzącym szkoły.

Szczęśliwie się składa, że jest znaczny potencjał do oddolnego dokonania *przewrotu kopernikańskiego* w edukacji. Tkwi on w nauczycielach w licznych szkołach rozsianych po całej Polsce.³⁹ Podejmują oni trud innowacji edukacyjnych i swoim entuzjazmem zapalają do tej pracy swoich kolegów. Potrzeba w Polsce nauczycieli z dużą energią, pasją do działania i zmian. Jeżeli będzie ich wielu to nasza edukacja będzie się efektywnie rozwijała.

³⁷ B. Zajączkowski, *Współpraca z innymi warunkiem tworzenia innowacji*, (w:) Drogi do ..., s.39-42.

³⁸ Z. Kwiecinki, *Pedagogia postu. Protesty. Konteksty. Podteksty*, Kraków 2012.

³⁹ Wiele ciekawych propozycji zmian w edukacji zostało zaprezentowanych na sesji edukacyjnej VIII Kongresu Obywatelskiego i zawarto w jej pokłosie w postaci publikacji: *Przewrót kopernikański oddolnie zmieniamy polską edukację*, Gdańsk 2014.

Irmina Krulikowska

Nauczycielka wychowania fizycznego

Różnice w sprawności fizycznej dziewcząt z ZS w Rudzie Talubskiej w latach 2012-2014, mierzone Indekssem Krzysztofa Zuchory

WSTĘP

Określenie poziomu sprawności fizycznej dziewcząt jest interesującym zagadnieniem badawczym. Biorąc pod uwagę ich wiek oraz czas przeprowadzania testu stwarza temat jeszcze bardziej atrakcyjnym. Posiadana sprawność ruchowa zależy od wielu czynników. W niniejszej pracy chciałabym przedstawić analizę wyników badań na przestrzeni dwóch lat. Badania przeprowadzone przeze mnie (2012-2014), którego następstwem było wyodrębnienie różnic w sprawności motorycznej dziewcząt z ZS w Rudzie Talubskiej, zostały inspiracją do napisania niniejszej pracy.

POSTĘPOWANIE BADAWCZE

1.1 Cel pracy oraz pytania badawcze

CEL PRACY

Określenie różnic w poziomie sprawności fizycznej pomiędzy dziewczętami z ZS w Rudzie Talubskiej w latach 2012-2014.

PYTANIA BADAWCZE

- Czy występują różnice w poziomie sprawności fizycznej dziewcząt z ZS w Rudzie Talubskiej?
- W których zdolnościach motorycznych dziewczęta z ZS w Rudzie Talubskiej uzyskały najlepsze, a w których najgorsze wyniki?
- Z której klasy dziewczęta uzyskały najniższy średni wynik końcowy w roku szkolnym 2012/2013?
- Z której klasy dziewczęta uzyskały najwyższy średni wynik końcowy w roku szkolnym 2012/2013?
- Z której klasy dziewczęta uzyskały najniższy średni wynik końcowy w roku szkolnym 2013/2014?
- Z której klasy dziewczęta uzyskały najwyższy średni wynik końcowy w roku szkolnym 2013/2014?
- Z której klasy dziewczęta uzyskały najwyższy średni wynik końcowy w latach 2012-2014?
- Z której klasy dziewczęta uzyskały najniższy wynik końcowy w latach 2012-2014?
- Która klasa uzyskała najwyższy, a która najniższy progres?
- Jaki wynik jednostki okazał się najwyższy, a jaki najniższy?

1.2 Materiał badań

W latach 2012-2014 zrealizowałam badania w ZS w Rudzie Talubskiej. Program obserwacji obejmował poziom zdolności motorycznych wśród moich uczennic. Obserwacjom poddano 76 uczennic z ZS w Rudzie Talubskiej.

1.3 Metody badań i opracowania wyników.

Sprawność fizyczną zweryfikowano za pomocą Indeksu Krzysztofa Zuchory. Deskrypcja znajduje się w aneksie.

- Skłony tułowia w przód (próba gibkości)
- Kłaśnięcia pod kolanami (próba szybkości)
- Nożyce poziome w leżeniu tyłem (próba mięśni brzucha)
- Bieg 20 minutowy (próba wytrzymałości)
- Skok w dal z miejsca (próba skoczności i mocy)
- Zwis na drążku (pomiar siły rąk)

Za wyborem tego testu przemawia wiele pozytywnych cech. Ćwiczenia nie są skomplikowane, lecz przygotowanie kondycyjne, jest wymagane, choć w znikomym stopniu. Testy przeprowadzone są w każdym roku na początku semestru (wrzesień) i na koniec (czerwiec).

W dalszych obliczeniach statystycznych wykorzystano sumę i średnią arytmetyczną. Średnią arytmetyczną oblicza się poprzez zsumowanie analizowanej liczby cechy ogółu jednostek w danej grupie, a następnie podzieleniu jej przez ilość osobników w tej grupie (Gowarzewska, Gowarzewski 1995).

Formuła wzoru:

$$\bar{x} = \frac{\sum x}{n}, \text{ gdzie :}$$

x- średnia arytmetyczna

$\sum x$ - zsumowane wyniki prób

n- liczba badanych

2. WYNIKI BADAŃ I ICH OMÓWIENIE

W niniejszej pracy przedstawione zostaną różnice w sprawności fizycznej zachodzące między dziewczętami z ZS w Rudzie Talubskiej, klasy: IV, V, VI Szkoły Podstawowej oraz I, II, III Gimnazjum w latach 2012-2014. Ocena sprawności fizycznej przeprowadzona zostanie metodą analityczną, tj. ocenie poddanej zostanie poziom zdolności motorycznych i gibkości tułowia.

2.1. Zdolności motoryczne

Przeprowadzono analizę następujących zdolności motorycznych: gibkość, szybkość, siła mięśni brzucha, wytrzymałość, skoczność i siła mięśni ramion.

W teście na **gibkość tułowia**, przeprowadzono skłony tułowia w przód, z ustawienia ciała w postawie stojącej. Próba ta zwraca uwagę na zasięg poruszania się i elastyczności kręgosłupa, a także na zakres ruchów w stawach biodrowych. **Szybkość** mierzona jest z pomocą naprzemiennych kłaśnięć pod kolanami w ciągu 10 s. Kolejnym testem były nożyce poziome w leżeniu tyłem na czas. Pomiar ten przedstawia **siłę mięśni brzucha**. **Wytrzymałość biegowa** dziewcząt, które uczestniczyły w badaniach, jest wyznaczana w próbie biegu na czas – 20 minut odpowiada najwyższej ilości punktów. Do uzyskania **skoczności**, wykorzystano próbę skoku w dal z miejsca (liczone są stopy). **Siła mięśni ramion** mierzona jest natomiast poprzez zwisy i podciągnięcia na drążku.

2.2. Różnice w sprawności fizycznej dziewcząt z ZS w Rudzie Talubskiej w roku szkolnym

2012/2013.

2.2.1. Klasa IV – wychowawcy: p. Anna i p. Ewelina

Kolejność dziewcząt w dzienniku wychowania fizycznego. (Ze względu na ochronę danych osobowych pozostawiono inicjały).

1. K.K	5. P.A	9. B.M	13. P. E	17. S. E
2. K.K	6. R.A	10.C.K	14. P. K	
3. K.J	7. S.A	11.D. N	15. P. N	
4. P.J	8. S.J	12. K.A	16. O.J	

Rok szkolny 2012/2013

Klasa IV, semestr I

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	Skoczność	siła rąk	razem
2	4	2	6	2	6	22
6	4	0	6	2	6	24
3	4	2	6	1	4	20
2	4	1	1	0	1,5	9,5
5	4	1	6	1,5	6	24,5
4	4	1	4	1	6	20
4	5	2	4	2	6	23
5,5	4	1	4	2	6	22,5
5	3	1,5	6	1	3	19,5
2	2	1	2,5	1	3	11,5
3	4	1	6	2	6	22
2,5	4	0	6	0,5	5	18
3,5	4	1	6	1	4	19,5
3	3	0	3,5	1	3	13
2	3	0	4,5	0	4	13,5
4	3	2	6	1	4	20
4	4	1	1	0	2,5	13

Gibkość – Najgorsze wyniki: nr: 1, 4, 10, 15 - 2/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 2 - 6/6 pkt.

Szybkość – Najgorszy wynik: nr: 10 – 18 klaśnień w 10 sek.

Najlepszy wynik: nr: 5 – 31 klaśnień w 10 sek.

Siła mięśni

brzucha – Najgorszy wynik: nr: 14 – 6 sek.

Najlepszy wynik: nr: 3 – 39 sek.

Wytrzymałość - Najgorszy wynik: nr: 4 – 1 min/20 min

Najlepsze wyniki: nr: 1, 2, 3, 5, 9, 11, 12, 13, 16 – 20/20 min

Skoczność - Najgorszy wynik: nr: 15 – 3 stopy

Najlepsze wyniki: nr: 1, 2, 7, 8, 11 – 6 stóp

Siła mięśni

ramion – **Najgorszy wynik:** nr: 4 – 1,5/6 pkt.
Najlepsze wyniki: nr: 1, 2, 5, 6, 7, 8, 11 – 6/6

Najlepszy wynik – nr: 5 – 24,5 pkt.

Najgorszy wynik – nr: 4 – 9,5 pkt.

Rok szkolny 2012/2013; Klasa IV, II semestr

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła rąk	razem
6	5	2	6	2	6	27
5	5	1	6	1,5	5	23,5
6	5	1,5	6	0,5	2	21
4	3,5	1	4,5	0	1	14
6	5	2	6	2,5	5	26,5
6	5	1	6	1	5	24
6	6	1,5	6	1,5	6	27
6	6	2	3	3	4	24
6	5	1	6	0,5	2	20,5
1	4	1	4	0	2	12
4	4,5	1	6	1	5	21,5
3	4	0	4	2	3	16
6	5	1,5	6	0	4	22,5
6	4	1	6	1	3	21
5	4	1	6	0,5	5	21,5
6	5	2,5	6	1,5	4	25
5	4	1,5	4	0	2	16,5

Gibkość – **Najgorszy wynik:** nr: 10 - 1/6
Najlepsze wyniki: nr: 1, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 13, 14, 16 – 6/6

Szybkość – **Najgorszy wynik:** nr: 4 – 24 kłaśnięcia w 10 sek.
Najlepsze wyniki: nr: 7, 8 – 38 kłaśnięć w 10 sek.

Siła mięśni
brzucha – **Najgorszy wynik:** nr: 12 – 8 sek.
Najlepszy wynik: nr: 16 – 54 sek.

Wytrzymałość – **Najgorszy wynik:** nr: 8 – 7 min. 18 sek./20 min
Najlepsze wyniki: nr: 1, 2, 3, 5, 6, 7, 9, 11, 13, 14, 15, 16 - 20/20 min.

Skoczność – **Najgorszy wynik:** nr: 10 – 3,5 stopy
Najlepszy wynik: nr: 8 – 7 stóp

Siła mięśni
ramion – **Najgorszy wynik:** nr: 4 – 1/6 pkt.

Najlepsze wyniki: nr: 1, 7 – 6/6 pkt.

Najlepsze wyniki: nr: 1, 7 – 27 pkt.

Najgorszy wynik: nr: 4 – 14 pkt.

razem, kl. IV, I semestr	razem, kl. IV, II semestr
22	27
24	23,5
20	21
9,5	14
24,5	26,5
20	24
23	27
22,5	24
19,5	20,5
11,5	12
22	21,5
18	16
19,5	22,5
13	21
13,5	21,5
20	25
13	16,5

Największy progres – nr: 14, 15 – **8 pkt**

Najmniejszy progres – nr: 10, 11 – **0,5 pkt**

Wynik lepszy w II semestr – 17 osób

Wynik gorszy w II semestr – 0 osób

2.2.2. Klasa VI – wychowawcy: p. Ilona i p. Dorota.

Kolejność w dzienniku wychowania fizycznego:

1. F.P 2. G. O 3. G.P 4. G.N 5. K.M 6. L.N 7. L.W
8. N.M 9.P.S 10. R.E 11. B.M 12. C.W 13. D.M 14. G.P
15. G.Ł 16. K.A 17. R.K 18. S.A 19. W.Z

Rok szkolny 2012/2013, kl. VI, I semestr.

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła mięśni ramion	razem
4,5	4	1	6	1	3	19,5
4	5	2	6	3	6	26
5	4	1	6	2	5	23
6	5	1	5	3	5	25

5,5	3	1	6	2	2,5	20
4	5	1	6	2	5,5	23,5
4	4	1	5	1	1,5	16,5
6	4	1	3	2	2	18
4	3	2	3	3	4	19
6	5	1	6	2	5	25
5	4	0	3	2	2,5	16,5
6	2	1	3	1	4	17
5,5	3	1	2,5	3	2	17
5,5	3	1	3	1	3,5	17
4	4	1	2	2	4	17
5	4	1	2	3	4,5	19,5
6	4	2	3	4	6	25
4,5	3	1	3	2	2,5	16
5	5	1	2,5	3	3,5	20

- Gibkość** – **Najgorsze wyniki:** nr: 2, 6, 7, 9, 15 – **4/6**
Najlepsze wyniki: nr: 4, 8, 10, 12, 17 – **6/6**
- Szybkość** – **Najgorszy wynik:** nr: 12 – **17 kłaśnień w 10 sek.**
Najlepszy wynik: nr: 4 – **34 kłaśnień w 10 sek.**
- Siła mięśni
brzucha** – **Najgorszy wynik:** nr: 11 – **6 sek.**
Najlepszy wynik: nr: 17 - **43 sek.**
- Wytrzymałość** – **Najgorsze wyniki:** nr: 15, 16 – **3/20 min**
Najlepsze wyniki: nr: 1, 2, 3, 5, 6, 10 - **20/20 min.**
- Skoczność** – **Najgorsze wyniki:** nr: 1, 7, 12, 14 – **5 stóp**
Najlepszy wynik: nr: 17 – **8 stóp.**
- Siła mięśni
ramion** – **Najgorszy wynik:** nr: 7 – **1,5/6**
Najlepsze wyniki: nr: 2, 17 – **6/6**

Najlepszy wynik: nr: 2 – **26 pkt.**
Najgorszy wynik: nr: 18 – **16 pkt.**

Rok szkolny 2012/2013, klasa VI, II semestr

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła mięśni ramion	razem
4	4,5	2	6	1	2	19,5
6	6	3	6	3	5	29
6	5	1	6	3	4	25
6	6	2	6	2	4	26
5	4,5	1	6	1	2	19,5
6	6	1	6	3	6	28
4	4,5	1	2	1	2	14,5

6	5	1,5	6	1	2	21,5
5	4	2	6	3	6	26
6	5	3	6	3	5	28
4	5	0	5	2	2	18
5	3	1	2	0	2	13
6	4,5	1	2	3	2	18,5
6	4	2	6	2	5	25
4	4	0	2	2	4	16
5	5	3,5	6	3	6	28,5
6	6	2	6	3	6	29
5	5	0	2	1	3	16
5	5	0	2	3	2	17

- Gibkość** – Najgorsze wyniki: nr: 1, 7, 11, 15 – 4/6 pkt.
Najlepsze wyniki: nr: 2, 3, 4, 6, 8, 10, 13, 14, 17 – 6/6 pkt.
- Szybkość** – Najgorszy wynik: nr: 12 – 22 kłaśnieć w 10 sek.
Najlepszy wynik: nr: 2 – 38 kłaśnieć w 10 sek.
- Siła mięśni
brzucha** – Najgorszy wynik: nr: 18 – 6 sek.
Najlepszy wynik: nr: 16 - 86 sek.
- Wytrzymałość** – Najgorszy wynik: nr: 7 – 4/ 20 min
Najlepsze wyniki: nr: 1, 2, 3, 4,5, 6, 8, 9, 10, 14, 16, 17 – 20/20 min
- Skoczność** – Najgorszy wynik: nr: 12 – 3,5 stopy
Najlepsze wyniki: nr: 2, 3 – 7,5 stopy
- Siła mięśni
ramion** - Najgorsze wyniki: nr: 1, 5, 7, 8, 11, 12, 13, 19 - 2/6
Najlepsze wyniki: nr: 6, 9, 16, 17 – 6/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 2, 17 – 29 pkt.

Najgorszy wynik: nr: 12 – 13 pkt.

razem, kl. VI, I semestr	razem, kl. VI, II semestr
19,5	19,5
26	29
23	25
25	26
20	19,5
23,5	28
16,5	14,5
18	21,5
19	26
25	28
16,5	18

17	13
17	18,5
17	25
17	16
19,5	28,5
25	29
16	16
20	17

Największy progres: nr: 16 – 9 pkt

Najmniejszy progres: nr: 12 – minus 4 pkt

Wyższe wyniki w II semestr – 12 osób

Niższe wyniki w II semestr – 5 osób

Bez zmian – 2 osoby

2.2.3. Klasa I gimnazjum, wychowawcy: p. Małgorzata i p. Agnieszka.

Kolejność w dzienniku wychowania fizycznego:

- | | | | | |
|---------|---------|---------|--------|---------|
| 1. G.A | 2. G.O | 3. M.M | 4. P.D | 5. S.W |
| 6. Ś.D | 7. W.A | 8. G.E | 9. K.E | 10. K.M |
| 11. L.K | 12. L.M | 13. M.A | | |

Rok szkolny 2012/2013 kl. I semestr I

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła mięśni ramion	razem
5	3	2	3	0,5	2	16
6	5	2	5	2	5	25
6	2	1	3	1	3	16
6	6	2	6	2	3,5	25,5
4,5	3	1	3	1	5	17,5
4,5	5	1	5	1	4,5	21
5,5	3	2	3	1	2,5	17
6	4	2,5	6	4	5	27,5
6	6	1	4	2	5	24
6	5	2	3	2	5	23
4	6	2	5	2	4	23
4	5	1	3	3	5	21
5	3	1	3	1	3,5	16,5

Gibkość – Najgorsze wyniki: nr: 11, 12 – 4/6 pkt

Szybkość – Najlepsze wyniki: nr: 2, 3, 4, 8, 9, 10 – 6/6 pkt.
 Najgorszy wynik: nr: 3 – 22 klaśniecia w 10 sek.
 Najlepszy wynik: nr: 4 – 44 klaśniecia w 10 sek.

**Sila mięśni
brzucha** – Najgorszy wynik: nr: 9 – 11 sek.
 Najlepszy wynik: nr: 11 – 46 sek.

Wytrzymałość - Najgorszy wynik: nr: 1 – 6/20 min
 Najlepsze wyniki: nr: 4, 8 – 20/20min

Skoczność – Najgorszy wynik: nr: 1 – 4,5 stopy
 Najlepszy wynik: nr: 8 – 8 stóp

**Sila mięśni
ramion** - Najgorszy wynik: nr: 1 – 2/6 pkt.
 Najlepsze wyniki: nr: 2, 5, 8, 9, 10 12 – 5/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 8 – 27,5 pkt

Najgorszy wynik: nr: 1. 3 – 16 pkt.

Rok szkolny 2012/2013 Kl. I semestr II

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	Skoczność	siła mięśni ramion	razem
6	6	1	2,5	2	5	22,5
6	6	1	6	2,5	6	27,5
5	4,5	1	1	1,5	6	19
5	6	1	5,5	0	5	22
6	5	1,5	6	2,5	3	24
6	5	2	6	5	5	29
6	6	0	6	1,5	5	24,5
6	5	2,5	6	3	6	28,5
6	6	3	6	4	4	29
5	6	1	6	2,5	5	25,5
6	5,5	1	6	5	4	27,5

Gibkość – Najgorsze wyniki: nr: 5, 6, 12 – 5/6 pkt.
 Najlepsze wyniki: nr: 2, 4, 7, 8, 9, 10, 11, 13 – 6/6 pkt.

Szybkość – Najgorszy wynik: nr: 5 – 29 klaśnieć w 10 sek.
 Najlepszy wynik: nr: 2 – 47 klaśnieć w 10 sek.

**Sila mięśni
brzucha** – Najgorszy wynik: nr: 9 – 2 sek.

	Najlepszy wynik: nr: 11 – 67 sek.
Wytrzymałość –	Najgorszy wynik: nr: 5 – 1 min. 20 sek./ 20 min.
	Najlepsze wyniki: nr: 4, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13 – 20/20 min
Skoczność –	Najgorszy wynik: nr: 6 – 4 stopy
	Najlepsze wyniki: nr: 8, 13 – 9 stóp
Sila mięśni ramion –	Najgorszy wynik: nr: 7 – 3/6 pkt.
	Najlepsze wyniki: nr: 4, 5, 10 – 6/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 8, 11 – 29 pkt.

Najgorszy wynik: nr: 5 – 19 pkt.

razem, kl. I, I semestr	razem, kl. I, II semestr
16	
25	22,5
16	
25,5	27,5
17,5	19
21	22
17	24
27,5	29
24	24,5
23	28,5
23	29
21	25,5
16,5	27,5

Największy progres: nr: 13 – 11pkt

Najmniejszy progres: nr: 2 – minus 2,5 pkt.

Wyniki wyższe w II semestr – 10 osób

Wyniki niższe w II semestr – 1 osoba

Puste miejsca w tabelach oznaczają, iż uczennica nie wykonała Indeksu z powodów osobistych, np. choroba, zwolnienie lub kontuzja

2.2.4. Klasa II gimnazjum – wychowawca: p. Ewa

Kolejność w dzienniku wychowania fizycznego:

1. B.M	2. B.U	3. D.A	4. G.P	5. G.K	6. K.M	7. K.M	8. M.K
9. N.S	10. P.K	11. R.Z	12. S.P	13. T.N			

Rok szkolny 2012-2013 kl. II , I semestr

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła mięśni ramion	razem
3,5	5	1	2	1	2	14,5
5	4	2,5	6	1	3,5	22
6	4	3	6	3	5,5	27,5
4	4	3	6	1	2	20
6	6	4	6	2	5,5	29,5
6	6	2	6	3	5	28
5,5	4	1,5	4,5	3	4	22,5
6	6	2	6	4	5,5	29,5
6	4	2	6	1	4	23
4	6	4	4	3	5	26
6	6	2,5	6	3	6	29,5
4	6	1	2	0	2	15
6	4	2	6	1	3	22

- Gibkość** – **Najgorszy wynik: nr: 1 – 3,5/6 pkt.**
Najlepsze wyniki: nr: 3, 5, 6, 8, 9, 11, 13– 6/6 pkt.
- Szybkość** – **Najgorsze wyniki: nr: 7, 13 – 25 kłaśnieć w 10 sek.**
Najlepszy wynik: nr: 11 – 45 kłaśnieć w 10 sek.
- Siła mięśni
brzucha** – **Najgorszy wynik: nr: 12 – 9 sek.**
Najlepszy wynik: nr: 5 – 97 sek.
- Wytrzymałość** – **Najgorsze wyniki: nr: 1, 12 – 3 min/20 min.**
Najlepsze wyniki: nr: 4, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 11, 13 – 20/20 min
- Skoczność** – **Najgorszy wynik: nr: 12 – 4 stopy**
Najlepszy wynik: nr: 8 – 8 stóp
- Siła mięśni
ramion** – **Najgorsze wyniki: nr: 1, 4, 12 – 2/6**
Najlepszy wynik: nr: 11 – 6/6

Najlepsze wyniki: nr: 5, 8, 11 – 29,5 pkt

Najgorszy wynik: nr: 1 – 14,5 pkt.

Klasa II, II semestr

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła mięśni ramion	razem
6	5	1	6	3	2	23
5	6	3	6	2	4	26
6	6	1	6	3	6	28
5	6	1	6	2	3	23

6	6	2	6	2	5	27
6	6	3	6	3,5	6	30,5
6	6	2	3	3	4	24
6	6	2	6	3	6	29
6	5	0	6	0	4	21
6	6	4	6	4	6	32
6	6	3	6	3	4	28
5	5	1	3	1	1	16
6	6	2	6	2	6	28

- Gibkość** – Najgorsze wyniki: nr: 2, 4, 12 – 5/6 pkt.
Najlepsze wyniki: nr: 1, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13 – 6/6 pkt.
- Szybkość** – Najgorszy wynik: nr: 9 – 30 kłaśnieć w 10 sek.
Najlepszy wynik: nr: 10 – 50 kłaśnieć w 10 sek.
- Siła mięśni
Brzucha** – Najgorszy wynik: nr: 9 – 4 sek.
Najlepszy wynik: nr: 10 – 95 sek.
- Wytrzymałość** – Najgorszy wynik: nr: 7 – 6 min./20min.
Najlepsze wyniki: nr: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 11, 13– 20/20 min.
- Skoczność** – Najgorszy wynik: nr: 9 – 3 stopy
Najlepszy wynik: nr: 10 - 7¼ stopy
- Siła mięśni
ramion** – Najgorszy wynik: nr: 12 – 1/6 pkt.
Najlepsze wyniki: nr: 3, 6, 8, 10, 13 – 6/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 10 – 32 pkt.

Najgorszy wynik: nr: 12 – 16 pkt.

Największy progres – nr: 1 – 8,5 pkt.

Najmniejszy progres – nr: 5 – minus 2,5 pkt.

Wyższy wynik w II semestr – 9 osób

Niższy wynik w II semestr – 4 osoby

razem kl. II, I semestr	razem, kl. II, II semestr
14,5	23
22	26
27,5	28
20	23
29,5	27
28	30,5
22,5	24
29,5	29
23	21
26	32

29,5	28
15	16
22	28

Puste miejsca w tabelach oznaczają, iż uczennica nie wykonała Indeksu z powodów osobistych, np. choroba, zwolnienie lub kontuzja

2.3. Różnice w sprawności fizycznej dziewcząt z ZS w Rudzie Talubskiej w roku szkolnym 2013/2014.

2.3.1. Klasa IV – wychowawcy: p. Radosław i p. Katarzyna

Kolejność w dzienniku wychowania fizycznego:

1. C.W 2. G.G 3. G.K 4. G.P 5. K.K 6. K.M 7. M.D 8. S.K
 9. F. M 10. F.S 11. P.D 12. S.A 13. Ż.W

Rok szkolny 2013/2014 klasa IV semestr I

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła mięśni ramion	razem
0	2	0	2	1	4	9
0	1	0	4	2	3	10
5	3	2	6	0	4	20
6	3	1	3,5	1,5	6	21
2	3	1	3	1,5	6	16,5
6	3	2	2	3	6	22
4	4	1	1	0	2	12
2	3	1	3	2,5	5	16,5
2	4	1,5	6	1,5	6	21
4	4	1	3,5	2	6	20,5
5	3	1	4,5	0,5	2	16
0	3	0	1	1	5	10
4	4	0	2,5	1,5	5	17

- Gibkość** – Najgorsze wyniki: nr: 1, 2, 12 – 0/6 pkt.
 Najlepsze wyniki: nr: 4, 6 – 6/6 pkt.
- Szybkość** – Najgorszy wynik: nr: 2 – 14 klaśnień w 10 sek.
 Najlepszy wynik: nr: 9, 13 – 27 klaśnień w 10 sek.
- Siła mięśni
brzucha** - Najgorszy wynik: nr: 1 – 4 sek.
 Najlepszy wynik: nr: 3 – 35 sek.
- Wytrzymałość** – Najgorszy wynik: nr: 7 – 1 min. 20 sek./20 min.

Skoczność – Najlepsze wyniki: nr: 3, 9 – 20/20 min.
 – Najgorsze wyniki: nr: 3, 7 – 4 stopy
 – Najlepszy wynik: nr: 6 – 7 stóp

Siła mięśni ramion – Najgorsze wyniki: nr: 7, 11 – 2/6 pkt.
 – Najlepsze wyniki: nr: 4, 5, 6, 9, 10 – 6/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 6 – 22 pkt.

Najgorszy wynik: nr: 1 – 9 pkt.

Kl. IV, II semestr. Rok szk. 2013/2014

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła mięśni ramion	Razem
2	3	1	5	0,5	5	16,5
3	2	1	6	2	4	18
6	4	1	6	1	3	21
6	4,5	2	6	3,5	6	28
3	5	0,5	6	2,5	5	22
6	3,5	1	6	3	6	25,5
4	4	1,5	6	1	1	17,5
3	4	1	6	2,5	4	20,5
5	5	1	6	2	6	25
4	5	1	6	2,5	6	24,5
6	3	1	6	0,5	2	18,5
3	4	0	1	2	4	14
5	5	1	3	2,5	5	21,5

Gibkość – Najgorszy wynik: nr: 1 – 2/6 pkt.

Najlepsze wyniki: nr: 3, 4, 6, 11 - 6/6 pkt.

Szybkość – Najgorszy wynik: nr: 2 – 17 kłaśnień w 10 sek.

Najlepszy wynik: nr: 10 – 32 kłaśnień w 10 sek.

Siła mięśni brzucha - Najgorszy wynik: nr: 12 – 6 sek.
 – Najlepszy wynik: nr: 4 – 48 sek.

Wytrzymałość – Najgorszy wynik: nr: 12 – 1 min. 20 sek./20min.

Najlepsze wyniki: nr: 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10, 11 – 20/20 min.

Skoczność – Najgorszy wynik: nr: 1 – 4,5 stopy

Najlepszy wynik: nr: 4 – 7,5 stopy

Siła mięśni ramion – Najgorszy wynik: nr: 7 – 1/6 pkt.

Najlepsze wyniki: nr: 4, 6, 9, 10 – 6/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 4 – 28 pkt.

Najgorszy wynik: nr: 12 – 14 pkt.

razem, kl. IV, I semestr	razem, kl. IV, II semestr
9	16,5
10	18
15	21
15	28
16,5	22
22	25,5
12	17,5
16,5	20,5
21	25
20,5	24,5
16	18,5
10	14
17	21,5

Największy progres – nr: 2 – 8 pkt.

Najmniejszy progres – nr: 3 – 1 pkt.

Wynik wyższy w II semestr – 13 osób

Wynik niższy w II semestr – 0 osób

Puste miejsca w tabelach oznaczają, iż uczennica nie wykonała Indeksu z powodów osobistych, np. choroba, zwolnienie lub kontuzja

2.3.2. Klasa V – wychowawcy: p. Anna i p. Ewelina

Kolejność dziewcząt w dzienniku wychowania fizycznego:

1. K.K 2. K.K 3. K.J 4. P.J 5. P.A 6. R.A 7. S.A 8. S.J
9. B.M 10. C.K 11. D.N 12. K.A 13. O.J 14. P.E 15. P.K 16. P.N
17. S.E

Klasa V, I semestr

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła mięśni ramion	razem
6	5	1,5	6	2	6	26,5
6	4,5	1	6	1,5	5	24
6	5,5	2	6	1	4	24,5
6	4	0,5	1	0	1	12,5
6	5	1,5	6	4	6	28,5
6	4,5	1	6	1	6	24,5

6	5	1	6	3	6	27
6	5	1	6	2	5	25
6	5	1	6	1	2	21
2	4	1	2,5	2	2	13,5
4	5	1	6	3,5	6	25,5
3	4	0	1	2,5	5	15,5
5	5	2	6	1	3	22
5	4,5	1	6	1	6	23,5
3	4	1	6	0,5	2	16,5
3	5	1	6	2,5	3	20,5
2	4	1	2	2	2	13

- Gibkość** – Najgorsze wyniki: nr: 10, 17 – 2/6pkt
Najlepsze wyniki: nr: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 – 6/6 pkt.
- Szybkość** – Najgorszy wynik: nr: 10, 12, 17 – 25 kłaśnieć w 10 sek.
Najlepszy wynik: nr: 3 – 34 kłaśniecia w 10 sek.
- Siła mięśni
brzucha** – Najgorszy wynik: nr: 12 – 8 sek.
Najlepszy wynik: nr: 3 – 33 sek.
- Wytrzymałość**– Najgorszy wynik: nr: 4 – 2 min. 20 sek./20 min.
Najlepsze wyniki: nr: 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 13, 14, 15, 16 – 20/20min
- Skoczność** – Najgorszy wynik: nr: 4 – 4 stopy
Najlepszy wynik: nr: 5 – 8 stóp
- Siła mięśni
ramion** - Najgorszy wynik: nr: 4 – 1/6 pkt.
Najlepsze wyniki: nr: 1, 5, 6, 7, 11, 14 - 6/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 5 – 28,5 pkt.

Najgorszy wynik: nr: 4 - 12,5 pkt.

Rok szkolny 2013/2014 Kl. V, II semestr

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła mięśni ramion	razem
3	5	1	3,5	2	6	20,5
6	5	1	5	2	5	24
6	5	1,5	6	1	2	22,5
4	4	1	3	0	1	13
6	5	2	3	2,5	5	23,5
6	6	1	6	0	6	25
5	6	1,5	6	2	5	25,5
6	5	1,5	3	2	5	22,5
4	4	1	6	5	1	17
5	4	0	3	0,5	2	14,5
4	5	1	6	2	5	23

3	4	0	1	2	4	14
5	3	2,5	4	1	3	18,5
5	4	1	6	1	4	21
3	4	1	4	0,5	3	15,5
3	5	1	6	1	3	19
4	5	1	3	0	2	15

- Gibkość** – Najgorsze wyniki: nr: 1, 12, 15, 16 - 3/6 pkt.
Najlepsze wyniki: nr: 2, 3, 4, 5, 6, 8 – 6/6 pkt.
- Szybkość** – Najgorszy wynik: nr: 13 – 24 kłaśnięcia w 10 sek.
Najlepszy wynik: nr: 7 – 38 kłaśnięć w 10 sek.
- Siła mięśni
brzucha** – Najgorszy wynik: nr: 12 – 4 sek.
Najlepszy wynik: nr: 13 – 51 sek.
- Wytrzymałość** – Najgorszy wynik: nr: 12 – 1 min. 30 sek./20min
Najlepsze wyniki: nr: 3, 6, 7, 9, 11, 14, 16 -20/20min
- Skoczność** – Najgorszy wynik: nr: 17 – 3,5 stopy
Najlepszy wynik: nr: 5 – 6¾ stopy
- Siła mięśni
ramion** – Najgorszy wynik: nr: 4, 9 – 1/6 pkt.
Najlepsze wyniki: nr: 1, 6 – 6/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 7 – 25,5 pkt

Najgorszy wynik: nr: 4 – 13 pkt

razem, kl. V, I semestr	razem, kl. V, II semestr
26,5	20,5
24	24
24,5	22,5
12,5	13
28,5	23,5
24,5	25
27	25,5
25	22,5
21	17
13,5	14,5
25,5	23
15,5	14
22	18,5
23,5	21
16,5	15,5
20,5	19
13	15

Największy progres – nr: 17 – 2 pkt.

Najmniejszy progres – nr: 1 – minus 6 pkt.

Wynik wyższy w II semestr – 4 osoby

Wynik niższy w II semestr – 12 osób

Wynik taki sam – 1 osoba

Puste miejsca w tabelach oznaczają, iż uczennica nie wykonała Indeksu z powodów osobistych, np. choroba, zwolnienie lub kontuzja

2.3.3. Klasa I gimnazjum – wychowawcy: p. Ilona i p. Dorota

Kolejność w dzienniku wychowania fizycznego taka jak w roku ubiegłym, dodatkowo nr. 20 T.Z.

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła mięśni ramion	razem
6	4,5	2	6	2	3	23,5
6	6	2	6	3	6	29
6	5,5	1,5	6	4	5	28,5
6	6	2	6	2,5	4	26,5
6	5	1	6	3,5	3	24,5
6	6	2	6	3	6	29
5	5	0,5	4	1	2	17,5
6	5	2,5	6	2	2	23,5
6	5	1,5	6	3	6	27,5
6	6	3	6	3,5	6	30,5
5	5,5	0	5	2	3	20,5
6	5,5	1	6	3	3	24,5
6	5	1	6	1	5	24
6	5	1	6	3	6	27
6	5,5	2	6	3	6	28,5
6	5	3	6	3	6	29
6	5	1	6	2,5	5	25,5
6	6	1	4	3	5	25
3	2	0	1	1	4	11

Gibkość – Najgorszy wynik: nr: 20 – 3/6pkt.

Najlepsze wyniki: nr; 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 – 6/6 pkt.

Szybkość – Najgorszy wynik: nr: 20 – 23 kłaśnięcia w 10 sek.

Najlepszy wynik: nr: 19 – 42 kłaśnięcia w 10 sek.

Siła mięśni

brzucha – Najgorszy wynik: nr: 11 – 4 sek.

Najlepszy wynik: nr: 10 - 69 sek.

- Wytrzymałość** - Najgorszy wynik: nr: 20 – 1 min/20 min
 Najlepszy wynik: nr: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 13, 14, 15, 16, 17, 18 – 20/20min
- Skoczność** – Najgorszy wynik: nr: 7, 14, 20 – 5 stóp
 Najlepszy wynik: nr: 3 – 8 stóp
- Siła mięśni ramion** – Najgorszy wynik: nr: 7, 8 -2/6 pkt.
 Najlepsze wyniki: nr: 2, 6, 9, 10, 15, 16 17 – 6/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 10 – 30,5 pkt.

Najgorszy wynik: nr: 20 – 11 pkt.

Klasa I, II semestr

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła mięśni ramion	razem
5	4	2	6	2	4	23
5	6	3	6	3	5	28
6	5	2,5	6	3	5	27,5
6	6	2	6	2,5	5	27,5
6	5	1	6	3	4	25
5	6	2	6	2	6	27
4	4,5	0,5	4	1	2	16
6	5,5	3	6	1,5	4	26
5	5	1	6	1,5	6	24,5
6	6	3,5	6	4	4	29,5
5	6	0	6	1	3	21
5	2	1	6	1	4	19
6	5	1	6	2,5	3	23,5
6	5	2	6	1,5	5	25,5
6	5	3,5	6	3,5	5	29
6	5	3	6	2,5	5	27,5
6	4	2	2	2,5	5	21,5
5	5	1	4	3	5	23
4	3,5	1	1	2,5	5	17

- Gibkość** – Najgorsze wyniki: nr: 7, 20 – 4/6 pkt.
 Najlepsze wyniki: nr: 3, 4, 5, 8, 10, 13, 14, 16, 17, 18 – 6/6 pkt.
- Szybkość** – Najgorszy wynik: nr: 12 – 15 kłaśnieć w 10 sek.
 Najlepszy wynik: nr: 4 – 38 kłaśnieć w 10 sek.
- Siła mięśni brzucha** – Najgorszy wynik: nr: 11 – 6 sek.
 Najlepszy wynik: nr: 10 - 86 sek.
- Wytrzymałość** - Najgorszy wynik: nr: 20 – 1 min./20 min.
 Najlepsze wyniki: nr: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17 - 20/20 min.
- Skoczność** – Najgorsze wyniki: nr: 7, 11, 12 – 5 stóp

Najlepszy wynik: nr: 10 – 8 stóp

Siła mięśni

ramion

– Najgorszy wynik: nr: 7 – 2/6 pkt.

Najlepsze wyniki: nr: 6, 9 – 6/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 10 – 29,5 pkt.

Najgorszy wynik: nr: 7 – 16 pkt.

razem, kl. I, I semestr	razem, kl. I, II semestr
23,5	23
29	28
28,5	27,5
26,5	27,5
24,5	25
29	27
17,5	16
23,5	26
27,5	24,5
30,5	29,5
20,5	21
	19
24,5	23,5
24	25,5
27	
28,5	29
29	27,5
25,5	21,5
25	23
11	17

Największy progres – nr: 20 – 6 pkt.

Najmniejszy progres – nr: 18 – minus 4 pkt.

Wynik wyższy w II semestr- 7 osób

Wynik niższy w II semestr - 11 osób

Puste miejsca w tabelach oznaczają, iż uczennica nie wykonała Indeksu z powodów osobistych, np. choroba, zwolnienie lub kontuzja

2.3.4. Klasa II gimnazjum, wychowawcy: p. Małgorzata i p. Agnieszka.

Kolejność w dzienniku wychowania fizycznego taka sama jak w kl. I.

Kl. II, I semestr Rok szk. 2013/2014

gibkość	szybkość	siła mięśni	wytrzymałość	skoczność	siła	razem
---------	----------	-------------	--------------	-----------	------	-------

		brzucha			mięśni ramion	
			6			
6	5	1	4	3	5	25
6	5	2	6	2	6	27
4	4	1	6	1	6	22
5	5	1	6	1	3	21
6	5	1	3	1,5	5	21,5
6	5	2	6	5	5	29
6	6	1	5	2	5	25
6	4	1	1	2	6	20
6	6	2	6	3	6	29
4	6	1	6	3,5	6	26,5
4	5	1	6	4	5	25

- Gibkość** – Najgorsze wyniki: nr: 5, 12, 13 – 4/6 pkt.
Najlepsze wyniki: nr: 2, 4, 7, 8, 9, 10, 11 – 6/6 pkt.
- Szybkość** – Najgorszy wynik: nr: 10 – 27 klaśnień w 10 sek.
Najlepszy wynik: nr: 11 – 40 klaśnień w 10 sek.
- Sila mięśni brzucha** – Najgorszy wynik: nr: 9 – 14 sek.
Najlepsze wyniki: nr: 4, 11 – 41 sek.
- Wytrzymałość** – Najgorszy wynik: nr: 10 – 2 min. 40 sek./20min.
Najlepsze wyniki: nr: 4, 5, 6, 8, 11, 12, 13–20/20 min
- Skoczność** – Najgorsze wyniki: nr: 5, 6 – 5 stóp
Najlepszy wynik: nr: 8 – 9 stóp
- Sila mięśni ramion** – Najgorszy wynik: nr: 6 – 3/6 pkt.
Najlepsze wyniki: nr: 4, 5, 10, 11, 12 – 6/6 pkt.

Najlepsze wyniki: nr: 8, 11 – 29 pkt.

Najgorszy wynik: nr: 10 – 20 pkt.

Puste miejsca w tabelach oznaczają, iż uczennica nie wykonała Indeksu z powodów osobistych, np. choroba, zwolnienie lub kontuzja

Kl. II, II semestr

gibkość	szybkość	sila mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	sila mięśni ramion	razem
5	4	2	5	1,5	2	19,5
6	6	2	4	3,5	4	25,5
6	5	2,5	6	3	5	27

4	5	1	4	2,5	6	22,5
5	5,5	1	5	1	4	21,5
6	5	2,5	4	1	5	23,5
6	5	2	6	3	6	28
6	6	1	6	1,5	6	26,5
6	5	1	6	2,5	5	25,5
6	6	2	6	4	6	30
5	5	3	6	4	6	29
5	5	2	6	3	5	26

- Gibkość** – Najgorszy wynik: nr: 5 – 4/5 pkt.
Najlepsze wyniki: nr: 2, 4, 7, 8, 9, 10, 11 – 6/6 pkt.
- Szybkość** – Najgorszy wynik: nr: 1 – 26 kłaśnieć w 10 sek.
Najlepsze wyniki: nr: 2, 9 – 38 kłaśnieć w 10 sek.
- Sila mięśni
brzucha** – Najgorszy wynik: nr: 9 – 11 sek.
Najlepszy wynik: nr: 12 - 61 sek.
- Wytrzymałość** - Najgorszy wynik: nr: 2 – 11 min/20min.
Najlepsze wyniki: nr: 4, 8, 9, 10, 11, 12, 13 – 20/20 min
- Skoczność** – Najgorsze wyniki: nr: 6, 7 – 5 stóp
Najlepsze wyniki: nr: 11, 12 – 8 stóp
- Sila mięśni
ramion** – Najgorszy wynik: nr: 1 – 2/6 pkt.
Najlepsze wyniki: nr: 5, 8, 9, 11, 12 – 6/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 11 – 30 pkt.
Najgorszy wynik: nr: 1 – 19,5 pkt.

razem, kl. II, I semestr	razem, kl. II, II semestr
	19,5
25	25,5
27	27
22	22,5
21	21,5
21,5	23,5
29	28
25	26,5
20	25,5
29	30
26,5	29
25	26

Największy progres: nr: 10 – 5,5 pkt.

Najmniejszy progres: nr: 8 – minus 1 pkt.

Wynik wyższy w II semestr – 8 osób; Wynik niższy w II semestr – 1 osoba; Wynik bez zmian – 1 osoba

Puste miejsca w tabelach oznaczają, iż uczennica nie wykonała Indeksu z powodów osobistych, np. choroba, zwolnienie lub kontuzja

2.3.5. Klasa III gimnazjum – wychowawca: p. Ewa

Kolejność w dzienniku wychowania fizycznego jest taka sama jak w klasie II.

Kl. III, I semestr

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość.	skoczność	siła mięśni ramion	razem
			6			
6	5	3	6	2	6	28
6	4,5	1	6	3	6	26,5
5	5	2	6	2	6	26
6	6	3	6	2,5	5	28,5
6	6	2	6	3	6	29
6	6	1	6	2	3	24
6	6	1	6	3	6	28
6	5	2	5	0,5	2	20,5
6	6	3	6	3,5	6	30,5
6	6	2	6	4	6	30
3	4	1	1	1	1	11
6	4	2	6	2	5	25

Gibkość – **Najgorszy wynik: nr: 12– 3/6 pkt.**
Najlepsze wyniki: nr: 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13 – 6/6 pkt.

Szybkość – **Najgorszy wynik: nr: 12 – 27 kłaśnieć w 10 sek.**
Najlepszy wynik: nr: 5 – 44 kłaśnieć w 10 sek.

**Siła mięśni
brzucha** – **Najgorszy wynik: nr: 12 – 18 sek.**
Najlepszy wynik: nr: 5 – 69 sek.

Wytrzymałość – **Najgorszy wynik: nr: 12 – 1 min. 13 sek./ 20 min.**
Najlepsze wyniki: nr: 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 13 – 20/20 min.

Skoczność – **Najgorszy wynik: nr: 9 – 4,5 stopy**
Najlepszy wynik: nr: 11 – 8 stóp

**Siła mięśni
ramion** – **Najgorszy wynik: nr: 12 – 1/6 pkt.**
Najlepsze wyniki: nr: 2, 3, 5, 6, 8, 10, 11 – 6/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 10 – 30,5 pkt.

Najgorszy wynik: nr: 12 – 11 pkt.

Kl. III, II semestr

gibkość	szybkość	siła mięśni brzucha	wytrzymałość	skoczność	siła mięśni ramion	razem
6	5,5	0,5	6	1,5	2	21,5
6	5,5	3	6	1,5	6	28
6	6	1	6	3,5	6	28,5
5	5	2	6	2	3	23
6	6	3	6	3	5	29
6	6	2	6	3,5	6	29,5
6	6	2	6	3,5	6	29,5
6	6	2,5	6	4	6	30,5
6	5	2	6	1	4	24
6	6	3	6	4	5	30
6	6	3	6	4	4	29
6	6	2	6	2	5	27

- Gibkość** – Najgorszy wynik: nr: 4 – 5/6 pkt
 Najlepsze wyniki: nr: 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13 – 6/6 pkt
- Szybkość** – Najgorszy wynik: nr: 4 – 32 kłaśnięcia w 10 sek.
 Najlepszy wynik: nr: 5 – 44 kłaśnięcia w 10 sek.
- Siła mięśni
brzucha** – Najgorszy wynik: nr: 1 - 7 sek.
 Najlepszy wynik: nr: 2 – 68 sek.
- Wytrzymałość** – Najgorszy wynik: - brak
 Najlepsze wyniki: nr: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13 – 20/20 min.
- Skoczność** – Najgorszy wyniki: nr: 9 – 5 stóp
 Najlepsze wyniki: nr: 10, 11 – 8 stóp
- Siła mięśni
ramion** – Najgorszy wynik: nr: 1 – 2/6 pkt.
 Najlepsze wyniki: nr: 2, 3, 6, 7, 8 – 6/6 pkt.

Najlepszy wynik: nr: 8 – 30,5 pkt.

Najgorszy wynik: nr: 1 – 21,5 pkt.

razem, kl. III, I semestr	razem, kl. III, II semestr
	21,5
28	28
26,5	28,5
26	23
28,5	29
29	29,5
24	29,5
28	30,5
20,5	24
30,5	30

30	29
11	
25	27

Największy progres: nr: 7 – 5,5 pkt.

Najmniejszy progres: nr: 4 – minus 3 pkt.

Wynik wyższy w II semestr: 7 osób

Wynik niższy w II semestr: 3 osoby

Puste miejsca w tabelach oznaczają, iż uczennica nie wykonała Indeksu z powodów osobistych, np. choroba, zwolnienie lub kontuzja

2.4. Średnie wyniki - rok szkolny 2012/2013

Kl. IV, I semestr	Kl. IV, II semestr	Kl. IV
18,6	21,8	20,2

Kl. VI, I semestr	Kl. VI, II semestr	Kl. VI
20	22	21

Kl. I, I semestr	Kl. I, II semestr	Kl. I
21	25.4	23.2

2.5. Średnie wyniki - rok szkolny 2013/2014

Kl. IV, I semestr	Kl. IV, II semestr	Kl. IV
15.4	21	18.2

Kl. V, I semestr	Kl. V, II semestr	Kl. V
21.4	19,6	20,5

Kl. I, I semestr	Kl. I, II semestr	Kl. I
23,5	24,3	23,9

Kl. II, I semestr	Kl. II, II semestr	Kl. II
24,6	25,4	25

Kl. III, I semestr	Kl. III, II semestr	Kl. III
25,6	27,5	26,5

2.6. Porównanie klas w średnich wynikach w roku szkolnym 2013/2014

Porównanie klas – średnie wyniki I semestr, rok szkolny 2013/2014

Najgorszy wynik: kl. IV – 15,4 pkt.

Najlepszy wynik: kl. III – 25,6 pkt.

Porównanie klas II semestr, rok szkolny 2013/2014

Najgorszy wynik: kl. V – 19,6 pkt.

Najlepszy wynik: kl. III – 27,5 pkt.

Porównanie klas w roku szkolnym 2013/2014

Najniższy średni wynik: kl. IV – 18,2 pkt.

Najwyższy średni wynik: kl. III – 26,5 pkt.

Największy progres: kl. IV – plus 5,6 pkt.

Najmniejszy progres: kl. V – minus 1,8 pkt.

Najlepszy wynik: kl. III – 27,5 pkt. W II semestr

Najgorszy wynik: kl. IV – 15,4 pkt. W I semestr

2.7. Średnie wyniki z lat 2012-2014 (kl. IV – 1 rok)

kl. IV	kl. V	kl. I	kl. II	kl. III
18,2	20,4	22,4	24,1	25,7

WNIOSKI

Opierając się na dokonanej analizie materiału można dojść do następujących konkluzji:

1. Dziewczęta z ZS w Rudzie Talubskiej wykazują niewielkie różnice w poziomie sprawności motorycznej.
2. Najlepsze wyniki osiągnęły w próbach gibkości, szybkości i wytrzymałości, zaś najgorsze w próbie siły mięśni brzucha oraz w skoczności. Klasie IV w I semestrze trudności sprawiły wszystkie próby, jedynie próba siły rąk wyszła dobrze.
3. Najniższy średni wynik końcowy w roku szkolnym 2012/2013 uzyskały dziewczęta z klasy IV z wynikiem 20,2 pkt. – ocena sprawności w punktach: bardzo dobra (4/6).
4. Najwyższy średni wynik końcowy w roku szkolnym 2012/2013 osiągnęły uczennice klasy III gimnazjum. Ich wynik to 24,8 pkt. W punktowej skali ocen uzyskałyby wynik (prawie) wysoki (bez 0,2) (5/6).
5. W roku szkolnym 2013/2014 najniższy średni wynik końcowy zanotowały dziewczęta z klasy IV - 18,2 pkt. Co w skali punktowej osiąga pułap oceny tylko dobry (3/6).
6. Dziewczęta z klasy III gimnazjum osiągnęły najwyższy średni wynik końcowy w roku szkolnym 2013/2014 – 26,5 pkt. Jest to ocena (niemal) wysoka (bez 0,5) (5/6).
7. W ciągu dwóch lat uczennice klasy V uzyskały najslabszy średni wynik końcowy – 20,4 pkt. Klasa IV była słabsza -18,2 pkt, ale jest to średni wynik tylko z jednego roku.

8. W latach 2012-2014 najwyższy średni wynik końcowy zanotowały gimnazjalistki z klasy III – 25,7 pkt.
9. Najwyższy progres uzyskała klasa IV (5,5 pkt) w roku 2013/2014, zaś uwzględniając dwa lata, najwyższy wynik zdobyły gimnazjalistki z klasy I (2,9 pkt.), najniższy zaś progres osiągnęły dziewczęta z klasy V (0,3 pkt). (Klasa II – 1,8 pkt, a klasa III – 1,7 pkt.)
10. Najniższy indywidualny wynik to 9 pkt nr: 1 z klasy IV (ocena minimalna 1/6) w roku szkolnym 2013/2014, a najwyższy wynik osiągnął nr: 10 z III gimnazjum -32 pkt i jest to wybitna ocena.

4. KRÓTKA CHARAKTERYSTYKA SF KLAS I WNIOSKI DO DALSZEJ PRACY

KLASA IV SP.

W pierwszym semestrze (2013/2014), dziewczynki osiągnęły najslabsze wyniki ze wszystkich klas. Ich sprawność fizyczna była bardzo słaba. W próbie gibkości aż trzy osoby nie potrafiły w ogóle wykonać zadania, kolejne trzy wykonały tylko dwie pierwsze, najprostsze, próby gibkości, zaś reszta średnio poradziła sobie z tym zadaniem. Tylko dwie uczennice poradziły sobie z tą próbą perfekcyjnie. Szybkość wypadła również średnio. Próba siły mięśni brzucha wyszła najgorzej. Dziewczynki mają bardzo słabe mięśnie. W próbie wytrzymałości niewytrzymała psychika. Uczennice miałyby wyższe wyniki, gdyby ich psychika była silniejsza. Tylko dwie dziewczynki biegły przez 20 minut, dwie zatrzymały się po upływie minuty, a trzy po upływie trzech. Siła mięśni ramion wyszła spośród wszystkich prób najlepiej. Pięć dziewcząt uzyskało maksymalną ilość punktów, a trzy straciły tylko jeden.

Po dokonaniu oceny uczennic klasy IV, zdecydowałam się na skupieniu większej uwagi przede wszystkim na ich gibkość, mięśnie brzucha oraz wytrzymałość. Zadawałam prace domowe takie jak: skłony w przód do nóg złączonych, czy leżenie przewrotne. Na niemal każdej lekcji sprawdzałam ich postępy. Podczas rozgrzewki zawsze starałam się, aby sporo czasu biegały. Ich największą próbą przed drugim testem był marszobieg terenowy – wszystkie dziewczynki poradziły sobie w nim dobrze.

Drugi semestr i drugi test przyniósł ogromną poprawę. Tylko jedna dziewczynka miała poniżej 15 pkt, dokładnie 14 pkt, reszta miała powyżej. W pierwszym semestrze 4 uczennice miały poniżej 15 pkt. Średni wynik całej klasy w I semestrze to 15,4 pkt, zaś w II semestrze wynik znacznie się podniósł- do 21 pkt. Zatem dziewczęta zrobiły ogromny postęp i są na dobrej drodze by ich sprawność fizyczna była coraz wyższa. Również ich wiara we własne możliwości rośnie.

Wnioski do dalszej pracy to: jeszcze większe rozciąganie, wzmacnianie mięśni – przede wszystkim brzucha i nóg oraz w dalszym ciągu bieganie. W przyszłym roku szkolnym planuję, aby uczennice wykonywały więcej marszobiegów i biegów na długim dystansie.

KLASA V

W klasie V dziewczęta prezentują w miarę wyrównany poziom. Cztery uczennice zwykle osiągają nieco słabsze wyniki. Jednak należy zaznaczyć, że robią postęp, ale dość stopniowy i powolny. Piątoklasistki wykazują się wysoką wytrzymałością oraz gibkością, najslabiej prezentują się w sile mięśni brzucha oraz w skoczności. Średnie wyniki są dotychczas następujące: kl. IV – 18,6 pkt oraz 21,8 pkt, kl. V – 21,4 pkt. oraz 19,6 pkt. O ile pierwszy ich wynik klasowy był bardzo średni, to w drugim zrobiły spory postęp, który utrzymały w I semestrze klasy V. Niestety w II semestrze w roku szkolnym 2013/2014, dziewczęta w większości opuściły się i uzyskały niższą punktację. Klasa ogólnie ma spore możliwości, więc być może zlekceważyły ostatni test.

W dalszej pracy planuję zwiększenie motywacji u dziewcząt oraz popracować nad próbami, które wychodzą najslabiej, tj. skoczność i siła mięśni brzucha.

KLASA I GIMNAZJUM

Gimnazjalistki z klasy I stopniowo zwiększają swoją sprawność fizyczną. Z semestru na semestr jest ona coraz wyższa. Podobnie jak w klasie V podobne próby sprawiają im trudność oraz podobne są dla nich łatwe.

Wnioskiem i celem pracy z tym rocznikiem jest w dalszym ciągu poprawa wyników ogólnej sprawności fizycznej.

KLASA II GIMNAZJUM

Klasa II gimnazjum jest najmniej chętną do ćwiczeń rocznikiem. Są tam tylko jednostki, które uczestniczą w lekcji za każdym razem. Dziewczęta w większości są leniwe i często zapominają stroju. Niestety ma to wpływ na ich sprawność fizyczną i ocenę końcową. Uważam, że mogłyby mieć jeszcze wyższe wyniki. Podobnie prezentują się w próbach do swoich koleżanek z gimnazjum.

Moim celem jest zwiększenie ich motywacji i chęci do ćwiczeń oraz wzrost zajęć zawierających próby: skoczności i siły mięśni brzucha.

KLASA III GIMNAZJUM

Uczennice klasy III gimnazjum są najbardziej sprawne fizyczne z całej szkoły. Najbardziej wyróżniały się w próbie gibkości, szybkości i wytrzymałości. Najslabiej w próbie siły mięśni brzucha oraz w skoczności, jednak należy zaznaczyć, że miały one najlepsze wyniki spośród wszystkich roczników. Dziewczęta stopniowo zwiększały swoją sprawność, zauważalna jest ich wysoka ocena jeśli chodzi o średnie wyniki końcowe całej klasy. Najslabszy wynik to 23,8 pkt, a najwyższy 27,5 pkt. Jedna z dziewcząt utrzymuje się na niskim poziomie, reszta prezentuje bardzo dobry, wysoki i wybitny poziom. Dziewczęta chętnie uczestniczyły w zajęciach wychowania fizycznego.

Należy zauważyć, iż po dokonaniu analizy Indeksu Krzysztofa Zuchory z czterech semestrów, stwierdzam, że ogólna sprawność fizyczna wzrasta wraz z wiekiem. Średnie wyniki końcowe całych klas pokazują, że im starsza klasa, tym punktacja, a więc i sprawność jest wyższa.

ANEKS

INDEKS KRZYSZTOFA ZUCHORY

Próby:

1. Szybkość
2. Skoczność
3. Siła mięśni ramion
4. Gibkość
5. Wytrzymałość
6. Siła mięśni brzucha

SZYBKOŚĆ

Biegnij szybko w miejscu przez 10 sekund, wysoko unosząc kolana i klaszcząc pod uniesioną nogą. Policz liczbę klaśnień.

- 1 pkt – 12 klaśnień
- 2 pkt – 16 klaśnień
- 3 pkt – 20 klaśnień
- 4 pkt – 25 klaśnień
- 5 pkt – 30 klaśnień
- 6 pkt – 35 klaśnień

SKOCZNOŚĆ

Skocz w dal z miejsca, rezultat zmierz własnymi stopami.

- 1 pkt – 5 stóp
- 2 pkt – 6 stóp
- 3 pkt – 7 stóp
- 4 pkt – 8 stóp
- 5 pkt – 9 stóp
- 6 pkt – 10 stóp

SIŁA MIĘŚNI RAMION

Uchwyc się drążka, tak aby swobodnie zawisnąć, nie dotykaj nogami podłoża. Próbuj wykonać kolejne ćwiczenia o wzrastającej trudności.

- 1 pkt – zawiśnij na wyprostowanych rękach, wytrzymaj 3 sekundy
- 2 pkt – jw. Ale przez 10 sekund
- 3 pkt – zawiśnij na jednej ręce, wytrzymaj 3 sekundy
- 4 pkt – jw. Ale przez 10 sekund
- 5 pkt – zawiśnij, podciągając się oburącz, tak aby głowa była wyżej niż drążek, wytrzymaj 3 sekundy
- 6 pkt – jw. Ale przez 10 sekund

GIBKOŚĆ

Stań w pozycji na baczność, nie zginając nóg w kolanach wykonaj ruchem ciągłym powolny skłon w przód.

- 1pkt – chwyć oburącz za kostki
- 2 pkt – palcami obu rąk dotknij palców stóp
- 3 pkt – palcami obu rąk dotknij podłoża
- 4 pkt – wszystkimi palcami obu rąk dotknij podłoża
- 5 pkt – dotknij dłońmi podłoża
- 6 pkt – dotknij głową kolan

WYTRZYMAŁOŚĆ

Spróbuj, jak długo możesz biec.

- 1 pkt – 1 min
- 2 pkt – 3 min
- 3 pkt – 6 min
- 4 pkt – 10 min
- 5 pkt – 15 min
- 6 pkt – 20 min

SIŁA MIĘŚNI BRZUCHA

Położ się na plecach, wykonuj „nożyce poziome/ poprzeczne” tak długo, jak Ci się uda.

- 1pkt – 10 sek.
- 2 pkt – 30 sek.
- 3 pkt – 1 min.
- 4 pkt – 1,5 min.
- 5 pkt – 2 min.
- 6 pkt – 3 min.

NORMY DLA POSZCZEGÓLNYCH KATEGORII WIEKU

Ocena sprawności w pkt.	9-10 lat	11-12 lat	13-15 lat	16-18 lat
Minimalna	6	6	6	6
Dostateczna	11	11	12	12
Dobra	15	16	17	18
Bardzo dobra	19	20	22	23
Wysoka	23	25	27	28
Wybitna	27	29	31	33

- *Przyjęłam punktację 0,5, gdy dana uczennica osiągnęła wynik niemal na kolejnym wyższym poziomie.*
- *Puste miejsca w tabelach oznaczają, iż uczennica nie wykonała Indeksu z powodów osobistych, np. choroba, zwolnienie lub kontuzja*
- *Korzystałam z mojej pracy magisterskiej. AWF Biała Podlaska , 2012. Tytuł: „Różnice środowiskowe w poziomie sprawności fizycznej dziewcząt ze wschodnich województw Polski”.*

Jan Szymański

Sens Życia Ludzkiego (maj 20014)

www.jszymanski.com

tekst wolny od praw autorskich (można powielać)

Ilekróć pytałem różnych ludzi: "czy potraficie żyć bez sensu?" , zaprzeczali. Z tym że sens życia jednostki obejmuje najbliższe godziny i dni, rzadziej miesiące i lata. A więc niewielki zakres czasowy i przestrzenny. Jest to sens życia jednostki lub niewielkiej zbiorowości: rodzinnej, narodowej, wyznaniowej itp. Ale jaki jest sens życia ludzkości, jako gatunku (jak mówią przyrodnicy – zoologicznego)?

Od wieków zajmowały się tym mity, głównie religijne. Ludzkość zbierała dopiero doświadczenia swego życia. Dzisiaj już tych doświadczeń jest niezmiernie wiele, mamy też naukę – to znaczy opartą na logice i faktach – ich interpretację. Znaczną część naszego bytowania na tej planecie mamy już za sobą; to już jest Historia, fakty, a nie mitologiczne wyobrażenia z czasów preliterackich. Ta wiedza o faktach pozwala nam dziś starać się ująć całościowo naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Próbuję je tu przedstawić w skrócie.

Rozwój cywilizacji sprawił jednak, że wzrosła znacznie różnorodność ludzi, także intelektualna. Niema się co oszukiwać: dzisiejsi chrześcijanie składają się z prostaczków, ślepo wierzących w mity i bezmyślnie klepiących modlitwy, choćby nawet na co dzień poważnie naruszali religijne przykazania, czyli zasady Ewangelii, oraz z ludzi mniej lub więcej wykształconych, którzy wiedzy naukowej dają pierwszeństwo przed mitami i w tej wiedzy szukają wyjaśnienia sensu życia ludzkości. Prawda i etyka chrześcijańska mają dla tych drugich podstawowe znaczenie.

Zasady etyki chrześcijańskiej ci drudzy rozumieją jako dane nam z innego świata zasady zachowania i rozwoju życia powstałego na tej planecie. Z tego drugiego świata który w ich przekonaniu nami steruje i którego istnieniu ja osobiście nie mogę zaprzeczyć, bo jego bezbłędne ostrzeżenia ratowały mi życie w najniebezpieczniejszych chwilach (gdy ukrywałem się w lesie przed pościgiem stalinowskiej bezpieki). Gdyby nie to doświadczenie, może nigdy bym tego tekstu nie napisał, może byłbym „ateistą”?

Pierwsze z tych przejawów religijności nazywam religijnością dogmatyczną, sformalizowaną, drugie – nieformalną, rozwojową, ponieważ jest drogą rozwoju duchowego. Ale religijności prostaczków nie wolno podważać w ich oczach, utrata jej grozi im bowiem rozpaczą nihilizmu, gdyż nic więcej pojąć nie potrafią.

Należę do tych drugich. Przy całym szacunku dla deklarujących ateizm uważam ich za ludzi z jakimś defektem mózgowym, którzy po prostu nie mają „czym” zrozumieć tego, co dla ludzi duchowo rozwiniętych jest oczywiste. My, narodzeni na tej planecie, myślimy mózgiem. To jest nasz organ poznawczy. Rozumiemy to, na co nam mózg pozwala. Jeśli więc niektóre z moich wypowiedzi zdadzą się komuś dziwaczne lub nieprawdziwe, proszę, niech mi wybaczy ten przejaw naszej wspólnej różnorodności przyrodniczej, czyli naszej „biological multidiversity”.

Światowej sławy psycholog amerykański, Philip Zimbardo, który w celach naukowych rozpoczął program eksperymentalnego więzienia, gdzie do roli strażników dobrał najdelikatniejszych studentów, nie dokończył eksperymentu, musiał go przerwać, bo „strażnicy” stawali się agresywni i okrutni, jakby zaczęły wyrastać im nagle kły i pazury. Zimbardo doszedł do konkluzji, że jesteśmy drapieżnikami, „które bezpodstawnie przypisują sobie cechy boskie, takie jak racjonalność i sprawiedliwość”. Do takich samych wniosków dochodzą inni wnikliwi obserwatorzy, jak np. niedawno zmarły bohater pierwszego Powstania Warszawskiego, czyli Powstania w Getcie, dr Marek Edelman:

„Wraz z wiekiem narastała w nim nieufność do homo sapiens, przerażała go głupota współplemieńców, bezwzględność i coraz powszechniejsza akceptacja dla odradzających się ludzkich zachowań. „To najgorsze zwierzę na świecie i największe zagrożenie dla naszej planety.”- powiedział kiedyś. I nie wymusił na nim tej opinii pobyt w żydowskim getcie, lecz cały późniejszy dorobek ludzkości”(Newsweek nr. 22 z 2014r. str.47)

Zwierzę nie może być racjonalne, bo nie jest cybernetycznym „robotem” lecz organizmem biologicznym. Jak dotąd nikomu – ani państwu, ani Kościołowi – Nie udało się założyć kagańca agresywnej małpie, która tkwi w nas. Niema więc sensu narzekać na funkcjonariuszy państwa czy Kościoła, nie żądajmy od nich spełnienia niemożliwości. Pozostaje nam iść za własnym powołaniem. A jakie ono jest?

W latach młodości pytałem Boga w modlitwie: „dlaczego kazałeś nam zejść z drzew, a tych innych biedaków pozostawiłeś?” Po latach zrozumiałem: bo przeznaczeni zostaliśmy do ewolucji. A czym jest ewolucja nasza, zwierząt „wybranych” z biosfery? Jeśli odpowiem wam jednym zdaniem, będziecie się śmiać: jest boskim planem przekształcenia małpy w anioła. Tylko że to trwa miliony lat, jest poza granicą naszej (małpiej) percepcji. Dlatego możecie się śmiać. Taka jest „wola Nieba”, z którą się zawsze zgadzać trzeba. Cały dalszy ciąg tekstu wyjaśnia sprawę, bo nie da się wyrazić tego krócej.

Nauka twierdzi, że ewolucja biosfery jako całości jest nieukierunkowana i oportunistyczna, natomiast doświadczenie historyczne dowodzi, że ewolucja człowieka różni się od niej tym, iż przebiega od struktur o niższym poziomie synergii (czyli najogólniej określonego potencjału energetycznego) do struktur o wyższym poziomie synergii.

Drugą cechą ewolucji człowieka jest jej krwawy charakter, żaden inny gatunek zwierząt na planecie nie żyje w tak bardzo krwawej konkurencji wewnątrzgatunkowej. Po latach zrozumiałem dlaczego: bo ewolucja wymaga wysiłku energetycznego, żeby przeskoczyć z niższego szczebla ewolucji na wyższy potrzeba energii, a energii tej dostarcza nam cierpienie, które sami wywołujemy drogą krwawej konkurencji.

Na tej drodze przeszliśmy już konkretne fazy rozwoju, mianowicie społeczeństwo jaskiniowe, społeczeństwo plemienne, potem społeczeństwo stanowe, które w Europie, Azji i Afryce trwało przez tysiąclecia. Wreszcie zrównano wszystkie stany wobec prawa i powstało społeczeństwo narodowe.

Tyle trzeba było, żeby Europa weszła w nową fazę ewolucji: fazę integracji na równych prawach narodów i prawach indywidualnego człowieka. Żyjemy na początku nowej epoki ewolucji, ale. co dalej?

Przyszłość człowieka

Czy będziemy ewoluować dalej, czy też cofniemy się w rozwoju? Nadchodzą bowiem niebezpieczeństwa, które mogą dać impuls energetyczny do dalszej ewolucji, albo spowodować cofnięcie się człowieka w procesie ewolucji a nawet zagładę biosfery planety.

Pierwsze niebezpieczeństwo, to jest zalanie przez morza terenów niżej położonych i masowe migracje całych narodów pozaeuropejskich jak np. z Bangladesz. Migracje milionów ludzi! Zapewniają już o tym specjaliści naukowcy wielu narodów. Powstały by nowe problemy udomowienia emigrantów, głodu, chorób, plagi przestępczości itp. Musiałoby to za sobą pociągnąć powstanie systemu restrykcji społecznych a nawet groźbę otwartego zbrojnego konfliktu, nowe wymogi sanitarne itp. To jest bardzo poważna sprawa, chociaż niewielu ją dostrzega. A nauka mówi, że tego się nam nie da uniknąć, jest to tylko kwestia czasu.

Drugie niebezpieczeństwo stanowi inwazja fanatyków muzułmańskich dążących do „kalifatu światowego”. To nie jest ruch religijny, lecz szowinizm powołujący się na islam. Oni niosą przerażającą wprost nietolerancję i okrucieństwo oraz nie kryją się z zamiarami krwawego podboju Europy. Na razie są zbyt rozproszeni, ale czy zawsze tak będzie? Słyszałem kiedyś audycję radia francuskiego, że Nostradamus w XVI wieku obok wielu innych, sprawdzonych przepowiedni przepowiedział wojnę, którą wytoczą Europie fanatyczni muzułmanie. „Rzucą słońce” (bomba A?) na Paryż i na Rzym, pokonani zostaną po 21 latach, ale Ziemia będzie wyschnięta, trudno będzie na niej żyć. Kiedyś brzmiało to całkowicie jak bajka, dziś już nie całkiem. Oby to była bajka, ale przecież szowiniści islamscy nie wyparują nagle, jest więc nierozwiązany problem i pozostaje z nami.

Jeśli nie cofniemy się w procesie ewolucji, jeśli nie dojdzie do zagłady biosfery planety, czeka nas integracja całej planety na przyjętej zasadzie „równi z równymi, wolni z wolnymi”, a następnie kolonizacja kosmosu, najpierw naszego układu planetarnego, a następnie naszej galaktyki. Co dalej? Tego nie mamy na razie czym zrozumieć.

Choć ogółowi ludzi może to się wydawać niewiarygodne, wielu astrofizyków myśli już poważnie o kolonizacji kosmosu, za pilne i doniosłe zadanie człowieka uznał to geniusz naukowy – choć fizycznie niepełnosprawny - Stephen Hawking.

Wychodzenie poza sferę życia na jednej planecie oznaczałoby przekształcanie się człowieka, jako istoty zoologicznej czyli zwierzęcia w kosmitę, czyli w „anioła”. Może do tego prowadzi nas ewolucja? Może temu służy nasza straszna i odwieczna krwawa konkurencja? Głosy starożytnych proroków Izraela zdają się to przepowiadać.

Jedni uczeni widzą tu wielką potrzebę rozwoju genetyki, nanotechnologii i robotyki, inni mówią że człowiek ma 10 wymiarów, które poza trzema są na razie „zwinięte”, ale z chwilą kolonizacji kosmosu mogą masowo „rozwinąć się” u ludzi jako właściwości dotychczas spotykane rzadko i tylko u jednostek bardzo uduchowionych różnych wyznań jak np. telepatia, bilokacja, czy unoszenie się ponad ziemią, gwałcące prawa grawitacji. Taka może być droga naszego powołania. Wydaje się to niewiarygodne, ale logika mówi, że nie wykluczone. To już nie jest mit, tylko wysokie prawdopodobieństwo, w matematycznym znaczeniu tego słowa.

Teraźniejszość

Europa, która nie dawno jeszcze była krwawą jatką wrogich sobie nacji została zdominowana przez Unię Europejską. Jest to teoretycznie pierwsza postać integracji narodów, czyli konfederacja- związek państw Tak samo było na kontynencie amerykańskim. USA były najpierw konfederacją, ale wojna secesyjna zmusiła Amerykanów do przekształcenia jej w federację, czyli państwo związkowe. My mówimy „Stany Zjednoczone”, ale „United States of America” po angielsku oznacza „zjednoczone państwa Ameryki”.

Czy dokończymy w Europie integracji? Czy osiągniemy nowy szczebel rozwoju? Czy też cofniemy się wstecz, a może nawet ulegniemy zagładzie? To wszystko jest prawdopodobnie. Zagrożenia, które prowadzą nas do kontynuowania integracji dostrzegają tylko ludzie najinteligentniejsi i najmniej uwikłani w uprzedzenia wobec innych narodów z poprzedniej fazy ewolucji. Takich ludzi jest niewielu. Większość społeczeństwa nie zdaje sobie sprawy z faktu, że to, iż mamy bardziej zadbane wsi i miasta, że bez przeszkód jeździmy po całej Europie, gdzie wszędzie możemy sobie wybrać dom, że skończyła się krwawa jatka międzynarodowa – wszystko to zawdzięczamy rozpoczętej integracji, którą należałoby kontynuować.

Ale jak zawsze – najmłodszy i najmniej inteligentni oraz różni dewiancy umysłowi nie są zdolni tego zrozumieć. Co gorsze – w całej Europie rodzą się i rosną nowe organizacje szowinistów, imbecylów politycznych, nie rozumiejących, że są dziś wrogami publicznymi. Wobec istniejącej demokratycznej zasady wyboru reprezentantów, - co ostatnio wyraziło się w wyborczych preferencjach dla tych najsłabszych intelektualnie i najmniej odpowiedzialnych moralnie, - może to być nawet niepokojące. Zrobimy krok naprzód, czy krok wstecz? Ku większej integracji czy ku zagładzie?

Narody Europy żyją jeszcze ideami i sposobem myślenia należącymi do minionej fazy ewolucji, bo taka jest natura jednostki ludzkiej i jej zbiorowości którym przyszłość jest nieznaną z doświadczenia, a cała ich wiedza praktyczna, to wiedza o przeszłości. Pamięć człowieka, to zapis przeszłości. A żyjemy we wciąż coraz szybciej zmieniającym się świecie, ogół ludzi nie dostrzega tego, zachowuje się tak, jakby żyli w świecie statycznym, niezmiennym.

Integracja narodów, czyli nowa faza ewolucji, którą rozpoczęliśmy w Europie, opiera się na zasadzie równości podmiotów czyli na zasadzie kompromisu, wykluczającej konflikt. Podstawą takiego systemu stosunków są dialog i zasada pacta sunt servanda – nieosiągalne dla wszelkiego rodzaju dzikusów, ludzi epoki krwawej konkurencji i megalomanii narodowej. Zasada równości praw jest więc przede wszystkim zasadą etyczną, oznaczającą osiągnięcie poziomu ewolucyjnej dojrzałości.

Tę etyczną zasadę przyjęliśmy jako podstawę polityki, chociaż w przeszłości głosiły ją tylko wielkie religie. Można więc powiedzieć, że dana jest nam z innego świata. Cała biosfera planety składa się bowiem ze struktur dyssypatywnych, które istnieją tylko dzięki rozpraszaniu (dyssypacji) energii. Musimy więc chronić nasze skromne zasoby energii, stąd egocentryzm i dążenie do dominacji. Próżno szukać w biosferze stosunków równoprawności, dlatego były dotychczas tylko ideałem religijnym.

Mimo, że narody Europy żyją jeszcze pojęciami i wyobrażeniami nacjonalistycznej przeszłości, zasada „right or wrong, but it is my country” należy już do przeszłości, a wraz z nią preferowanie tylko swojego narodu a innych uważanie za obcych i poniżanie. Akceptujemy całą naszą różnorodność etniczną, wyznaniową i inną. „Swoimi” są dziś

wszystkie narody integrujące się na równych prawach, bo jest to jedyny sposób na przetrwanie. „Obcymi” są dziś wszyscy odrzucający równoprawność, czyli szowiniści, bez znaczenia czy są to rosyjscy spadkobiercy Stalina, skinowie, faszyci, antysemita, czy szowiniści religijni, nie tylko islamscy. Nowa etyka polityczna wymaga od nas, abyśmy akceptowali – to znaczy kochali i szanowali – wszystkich ludzi bez wyjątku, jeżeli tylko chcą i potrafią integrować się na zasadzie kompromisu czyli na wzajemnym poszanowaniu równych praw.

Rozpoczynamy więc życie w nowej epoce cywilizacyjnej, czego ogół jeszcze nie zauważa. Od czego powinniśmy zacząć? Najpierw od zakończenia zakłamania. W systemie komunistycznym prawdę mogli mówić tylko jego przedstawiciele. Każdy głos krytyki groził więzieniem. Społeczeństwo zareagowało na to powszechnym zakłamaniem, z którego dzisiaj musimy się wyzwolić. Nie będzie to łatwe ani proste.

Musimy zrozumieć, że uczestniczymy w procesie ewolucji, prowadzącej nas ku wyższym formom etycznym i politycznym. Miejsce dotychczasowych, tradycyjnych formacji politycznych zwanych „partiami” zastąpić muszą nowe struktury, uwzględniające integrowanie się społeczeństwa.

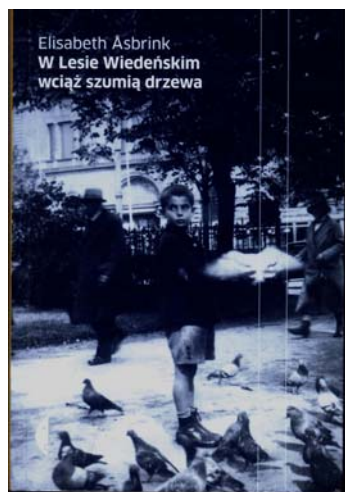
Potrzebna jest nowa doktryna polityczna, czyli nowa interpretacja historii, mogąca stanowić podstawę dla nowych programów politycznych. Szukałem autorów, którzyby rozumieli potrzebę podjęcia tego zadania. Znalazłem tylko jednego: jest to emerytowany profesor z uniwersytetu w Yale, USA, Immanuel Wallerstein. Ale jego doświadczenie musi różnić się znacznie od doświadczenia wschodnio-europejskiego. Tylko my padliśmy ofiarą zarówno Hitlera jak i Stalina, co wyraził Timothy Synder w „Skrwawionych ziemiach”. Tylko u nas był Holokaust Żydów. Takiej doktryny nie da się zamknąć w jednej książce, musi to być wizja świata ze strony nowoczesnego społeczeństwa, znającego przeszłość ale szukającego drogi ku perspektywom naszej przyszłości.

W tej sytuacji zdecydowałem się sam na opracowanie tematu. Nie robię tego dla siebie. Bardzo chciałbym, żebyście nie zginęli w jakiejś nowej zagładzie, ale żeby wasi potomkowie rozpoczęli kolonizację świata pozaplanetarnego, żeby stali się „aniołami”. Nie da się tego ująć krótko, monotematycznie. Jest to więc cykl sześciu tematów, wolnych od praw autorskich. Inaczej mówiąc, są własnością publiczną:

1. Kim jesteśmy, dokąd idziemy,
2. Tu i teraz.
3. Od Unii Polsko-Litewskiej do Unii Europejskiej
4. Koniec wieku ideologii.
5. Koniec krwawej konkurencji.
6. Schyłek ery zoologicznej, początek ery kosmicznej.

Tomy 1 i 2 zostały już napisane, wszystkim zainteresowanym przesyłam je jako załączniki do listów elektronicznych. Tom trzeci jest w trakcie pisania. Mam nadzieję, że starczy mi życia na napisanie pozostałych. Gdyby tak się nie stało, to będzie musiał zastąpić mnie ktoś inny, bo jeśli ten świat ma przetrwać i ewoluować dalej, powstanie takiej doktryny czyli naukowej interpretacji świata jest konieczne..

Zbigniew Cendrowski Rekomendacje



Elisabeth Asbrink. W lesie Wiedeńskim wciąż szumią drzewa. Wyd. Czarne 2013

Słowo holokaust nie ogarnia wszystkiego zła i męczeństwa jakiego musieli doświadczyć nasi „starsi bracia w wierze”, jak eufemistycznie mówił o nich nasz Święty Jan Paweł II. Mord powszechny i bezpośredni. Eksterminacja całego narodu przygotowywana, planowana i realizowana przez inny naród z przypisywaną mu rzetelnością i systematycznością. Wszystko to rozwijało się w ciele cywilizacji nowoczesnej, w łonie narodu uznawanego za kulturalny. Nie wybuchło od razu, jedynie nieliczni zauważali co się dzieje i co z tego może wynikać. Potem były już pogromy, prześladowania i tworzenie warunków, w których żyć niesposób, wreszcie jawne mordy, obozy i zagłada. Kilka milionów zgładzonych. Na tym tle los jednego chłopca wydaje się jedynie interesującą fabułą do bardzo dobrej książki, o której teraz piszę. Rodzice, mieszkańcy anchlussowanego Wiednia, musieli ratując życie ukochanego synka odesłać go do innego kraju (Szwecji) ze świadomością, że ani go już nie zobaczą ani on ich więcej nie ujrzy. 500 listów jakie ów synek napisał do swych rodziców mierzy ten los. Czyta się z boleśnie ściśniętym sercem, ale takie rzeczy czytać trzeba aby choć trochę zrozumieć, jeżeli takie rzeczy w ogóle zrozumieć można.

Paweł Szlachetko, Janusz R. Kowalczyk. STS – Tu się wszystko zaczęło. Prószyński i Ska 2014

Studencki Teatr Satyryczny (STS) był w czasach mojej studenckiej młodości jak zapowiadająca słońce wielobarwna tęcza ukazująca się w ponury jesienny deszczowy dzień. Bardziej niż wszystko inne zmieniał nasz system wartości, niesłuchanie rozwijał wyobraźnię i poczucie sensu życia. Choć STS przecież nie mógł być otwarcie przeciw reżimowi, to sam fakt, że sobie z niego żartował i wykpiwał bezsens jego poczynań, poszerzał przestrzeń społecznej dezaprobaty, rozmiękczając, o czym mało się mówi, prymitywizm i ponurą zaciekłość systemu. Pamiętam dobrze jak u wielu przedstawicieli władzy pod wpływem niewinnych z pozoru tekstów rodził się jakiś niepokój i wstyd z toporności w jakiej tkwią i którą współtworzą. To, że STS robili nasi rówieśnicy, wzmacniało nasze samopoczucie i wiarę w możliwość zmian.

Scientific American – Świat Nauki, Czerwiec 2014. Kryzys w Fizyce ?

W numerze czytamy między innymi:

„Jeżeli supersymetria się nie potwierdzi, trzeba będzie szukać innej koncepcji wszechświata”.

„Supersymetria zaskakująco elegancko rozwiązuje problemy, które od 40 lat niepokoją fizyków. W szczególności odpowiada na wiele ważnych pytań z gatunku „dlaczego”. Dlaczego masy cząstek są takie, a nie inne? Dlaczego oddziaływania mają akurat taką siłę? Mówiąc krótko: dlaczego Wszechświat wygląda tak, jak wygląda? Co więcej, supersymetria przewiduje, że Wszechświat jest wypełniony nieodkrytymi dotąd cząstkami, tzw. superpartnerami znanych cząstek, co wyjaśniałoby zagadkę ciemnej materii. Nie będzie przesadą, jeżeli powiemy, że większość fizyków badających cząstki uważa, że supersymetria musi być prawdziwa - tak bardzo jest ona atrakcyjna”.

Czy uprawnione może być przeniesienie tych refleksji na nauki społeczne i weryfikacja niektórych ich doświadczeń – nieudanych rozwiązań społecznych ?



COACHING
SPORT

zaprasza na konferencje
metodyczno-szkoleniowe:



Międzynarodowa konferencja nauczycieli i trenerów piłki siatkowej.

„Filozofia nauczania siatkówki młodzieżowej reprezentacji Rosji”

Znakomici rosyjscy szkoleniowcy w Polsce:

Alexander Karikov, trener reprezentacji Rosji juniorów, aktualnych Mistrzów Świata i Europy, 8-krotny zdobywca Mistrzostwa Świata i Europy z reprezentacjami Rosji.

Evgenii Fomin, koordynator szkolenia męskich reprezentacji Rosji, przewodniczący Rady Trenerów Rosyjskiej Federacji Siatkówki, Instruktor FIVB, autor ponad 50 publikacji z piłki siatkowej,

Tematyka: Przygotowanie mentalne młodego siatkarza. Ocena talentu przyjmującego. Nauczanie podstaw siatkówki - odbicie sposobem dolnym. Poprawa przyjęcia zagrywki.

Terminy/Miejsca:

**22.09 Katowice / 23.09 Rzeszów / 25.09 Poznań /
26.09 Warszawa**

Czas trwania: godz. 9.00-14.00, Koszt uczestnictwa: 120 zł/80 zł*, Uczestnik otrzymuje certyfikat i materiały szkoleniowe wykorzystane podczas konferencji. Dokładny adres szkolenia zostanie podany przed konferencją.

Wyślij zgłoszenie na www.coachingsport.pl

Zapisz się już dziś! Ilość miejsc ograniczona.

Szczegóły dotyczące konferencji znajdują się na

www.szkolenciasiatkarskie.pl Coaching Sport

Trenerzy reprezentacji Rosji juniorów poprowadzą wykłady w Polsce. Rozmowa z trenerem reprezentacji Rosji Aleksandrem Karikovem

Alexander Karikov, trener reprezentacji Rosji juniorów, będzie gościem Międzynarodowej Konferencji Nauczycieli i Trenerów piłki siatkowej w Polsce. W wywiadzie przybliży sekrety swojego warsztatu trenerskiego, który wielokrotnie pozwolił mu sięgać po Mistrzostwo Świata i Europy, jak również wychować reprezentantów kraju i siatkarzy rosyjskiej Superligi.

Osiem tytułów Mistrza Świata i Europy to ogromny wyczyn. Jaki jest Pana sposób na sukces?

W Rosji funkcjonuje system szkolenia siatkarzy oparty na szkołach mistrzostwa sportowego i klasach sportowych. Grupowanie zawodników w takich ośrodkach pozwala na przygotowanie dobrych zawodników. Pracując w kadrze z wyselekcjonowaną grupą, wzorujemy się na najlepszych rosyjskich zawodnikach. Obserwuję zawodników pierwszego zespołu i staram się dostrzec, co powoduje że są lepsi od innych, jaki element techniczny lub sposób wykonania pozwala uzyskać im przewagę nad przeciwnikiem. Uzyskane wzorce, przekazuję młodym zawodnikom, pozwalając jednocześnie na wybór indywidualnej drogi rozwoju. Połączenie nauki najskuteczniejszej techniki wykonania z indywidualnymi możliwościami młodego siatkarza umożliwia pełne rozwinięcie jego talentu.

Co jest dla Pana najważniejszym elementem szkolenia? Na co Pan zwraca na treningach największą uwagę?

Jeżeli prowadzimy pierwszą rekrutację zakrojoną na szeroką skalę, której celem będzie zaangażowanie w klubie jak największej liczby dzieci, podstawowymi czynnikami jakie bierzemy pod uwagę są zainteresowania sportem i chęć uczestnictwa w zajęciach. Natomiast jeżeli prowadzimy nabór zmierzający do wyselekcjonowania przyszłych siatkarzy najważniejszym elementem jest sfera fizyczna, czyli budowa ciała (wzrost), cechy motoryczne (szybkość, siła) i koordynacyjne (szybkość reakcji, dostosowania działań ruchowych).

Obserwuje Pan młodych adeptów siatkówki. Co sprawia im największą trudność w początkowym nauczaniu?

Gra w siatkówkę jest bardzo szybka, i to na każdym poziomie. Piłki odbijane przez dzieci lecą wolniej, ale ich zdolności do panowania nad piłką są mniejsze i dostosowanie do piłki jest również trudne. W początkowym etapie nauczania największe problemy sprawia poruszanie się do piłki, właściwa ocena sytuacji i związana z tym szybkość reakcji jak również przyjmowanie niskich pozycji.

A na późniejszych etapach?

Zawodnikom skrzydłowym problem sprawia opanowanie gry w drugim tempie, szybkość wystawy wymusza rozpoczęcie rozbiegu do ataku przed odbiciem piłki przez rozgrywającego. Ta sytuacja wymaga skoordynowania działań kilku zawodników, dostosowania się do sytuacji, m.in. odległości od piłki, wymaga ciągłej analizy sytuacji na boisku i reagowania na nią. Dla zawodników środkowych trudnością jest czytanie gry, a więc przewidywanie tego co zamierza

zrobić przeciwnik. Dla rozgrywającego trudności sprawia ocena sytuacji na boisku, dostrzeganie potencjału swojego zespołu i szukanie słabości u przeciwnika.

Na co zwracamy uwagę przy wyborze specjalizacji dla zawodnika? Oceniamy zawodnika pod kątem jego uzdolnień dla danej pozycji na boisku, m.in. cechy osobowości np. temperament, uwagę. ?

Powszechnie mówi się dzisiaj o jakości treningu, ale właśnie w tym tkwi sedno sprawy. Trening w który nie wkładamy całego zaangażowania nigdy nie przyniesie maksymalnych wyników, nie będziemy rozwijać się w stopniu w jakim moglibyśmy to osiągnąć. Można powiedzieć, że tylko doskonały trening pozwoli nam przygotować doskonałego zawodnika. Zatem wszystko co robimy, wykonujemy z pełnym zaangażowaniem i świadomością celu, jaki przyświeca w danym ćwiczeniu czy nawet w pojedynczym powtórzeniu tego ćwiczenia. Wykonywanie ćwiczeń w taki sposób wiąże się z dużym obciążeniem psychofizycznym i dlatego może się zdarzyć że trening należy przerwać, ponieważ jego kontynuowanie może przynieść więcej szkody niż pożytku. Jednak jest to sytuacja rzadka, zdolność do długotrwałej koncentracji również podlega kształtowaniu i to realizujemy podczas wyczerpujących treningów. Perfekcyjne wykonanie jest szczególnie potrzebne w sytuacji zmęczenia, kiedy decyduje się wynik seta lub meczu. Kolejnym elementem wpływającym na jakość treningu jest uwzględnienie każdego zawodnika jako odrębnej jednostki, jego osobowości, możliwości i oczekiwań. Daje możliwość zawodnikom również wyrażania siebie jako osoby, dzięki czemu każdy czuje się ważnym elementem zespołu.

Jak Pana zdaniem należy przeprowadzać nabór do klubu? Na co trenerzy powinni zwracać największą uwagę?, cechy motoryczne np. szybkość i cechy koordynacyjne. Dla przyjmującego ważna będzie zdolność szybkiej oceny sytuacji i reagowania na nią, dla Libero, szybkość reakcji, dla atakującego, cechy fizyczne, wzrost, zasięg w ataku, siła.

Czy według Pana jest taka pozycja, na której najtrudniej wyszkolić zawodnika ?

Pozycja zawodnika grającego w czwartej strefie jest zdecydowanie najtrudniejsza, on musi być w stanie wykonać wszystko.

W jaki sposób wykorzystuje pan mentalność swoich zawodników?

Mentalność zawodników jest ważnym elementem budowania zespołu, każdy dokłada swoją cegiełkę i zadaniem trenera jest zbudowanie silnego muru. Biorąc pod uwagę grę na poszczególnych pozycjach, mamy dwie charakterystyczne osobowości, optymalnie jest aby rozgrywający był mózgiem zespołu, on konstruuje wszystkie akcje ataku, a Libero jego motorem, siła napędową mobilizującą zespół do pracy.

Spoglądając w przyszłość. Jak widzi Pan rozwój siatkówki młodzieżowej? Czego by Pan oczekiwał?

Obserwując siatkówkę młodzieżową na przestrzeni lat widzimy, że bez wątpienia rola budowy ciała siatkarza wzrasta. Wzrost, zasięg, siła przy wsparciu przygotowania koordynacyjnego i technicznego, pozwalają podnosić poziom gry jak również wprowadzać nowe rozwiązania techniczne i taktyczne.

